



➤ **pod paragrafem**

Przychylniej na niebieskich

Rozdają pluszaki dzieciom, przygotowują akcje społeczne – w ten sposób lubińscy policjanci chcą poprawić swój wizerunek w oczach lubinian.

➔ 6

➤ **aktualności**

Starostwo przegrało proces

Druzgocące dla starostwa jest uzasadnienie wyroku, jaki ogłosił legnicki sąd w sprawie przeciwko rzecznikowi prezydenta Lubina Krzyszofowi Majowi.

➔ 2



W Lubinie Wiadomości Lubieńskie

następne wydanie: 4 lutego

Edward Wóltański przysłużył się Lubinowi

Laureat odebrał nagrodę

➤ **EDWARD WÓLTAŃSKI, TEGOROCZNY laureat Nagrody Miasta Lubina, odebrał przyznaną mu statuetkę. Uroczystość odbyła się podczas specjalnie zwołanej sesji rady miejskiej.**

O Nagrodę Miasta Lubina pretendowało 12 kandydatów. Tylu bowiem społeczników zostało zgłoszonych przez mieszkańców. Z ich grona powołana komisja wyłoniła pięciu kandydatów: Tadeusza Borysiaka, Jerzego Jaworskiego, Piotra Sochę, Piotra Strzeleckiego i Edwarda Wóltańskiego. Na grudniowej sesji rady miejskiej większością głosów zdecydowano, że Lubinowi najbardziej przysłużył się Edward Wóltański.

– Ta nagroda to dla mnie ogromny zaszczyt i motywacja do dalszego działania – nie ukrywał laureat. – Cieszę się, że znalazłem się w gronie wyróżnionych działaczy, którym także gratuluję. Po wielu latach to moje mieszkanie i działanie w Lubinie zostało zauważone i docenione. W tej nagrodzie państwo z pewnością znaleźli różnorakie moje działania, bo rzeczywiście przez 30 lat obcowalem z różnymi problemami – mówił wzruszony Edward Wóltański.

Edward Wóltański to jeden z najważniejszych działaczy podziemia solidarnościowego w Zagłębiu Miedziowym. Od początku stanu wojennego był członkiem Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, który odpowiadał za informacje i oprawę plastyczną protestu.

Mariola Samoticha

➤ **sport**



Arcyważne spotkanie

Rozmowa z Karoliną Semeniuk, piłkarką ręczną Zagłębia Lubin o meczu z SPR-em, fazie play-off i wspaniałym dopingi lubińskich kibiców.

➔ 13

ZAMACH NA PREZYDENTA!



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Nie pomogło referendum, zarząd powiatu szuka więc innych haczyków na prezydenta Lubina, Roberta Raczyńskiego. Do wojewody trafiło pismo, w którym starostwo wskazuje na przepis, który skutkuje... odwołaniem prezydenta z urzędu. Na nic jednak zdały się te zabiegi, bo służby prawne z wrocławskiego urzędu nie dość, że nie znalazły uchybień w działaniach gospodarza Lubina, to do tego jeszcze same go wytłumaczyły z powodów, dla których nie realizuje pomysłów skonfliktowanej rady.

➔ 3

reklama

WYKONUJEMY INSTALACJE

elektryczne
centralnego ogrzewania
wodne i kanalizacyjne
gazowe
(posiadamy uprawnienia, wystawiamy protokół z próby szczelności)

UKŁADAMY KAFLE I PANELE
WYLEWAMY POSADZKI
WYKONUJEMY GŁADZIE I PODWIESZANE SUFITY
MALUJEMY I MONTUJEMY armaturę, okna, drzwi

**PRACE TE WYKONUJEMY BARDZO
PRECYZYJNIE I SOLIDNIE
Tel. 606 21 78 78**

**TV
REGIONALNA**

Telewizja Twojego
miasta w sieci UPC

CO GODZINIE
powtórka serwisu
informacyjnego

WYDARZENIA

poniedziałek - piątek, godzina 18.30

MIEJSCE

na Twoja

REKLAMĘ

Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!

076 841 23 33

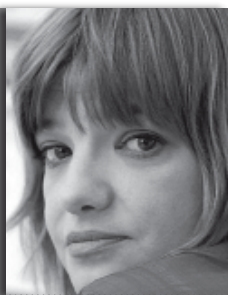
lubin.pl
spotkajmy.sie!

**Najświeższe
INFORMACJE
z miasta**

www.lubin.pl

**OSTRE SŁOWA POD
ADRESEM STAROSTWA
PADŁY NAWET Z UST
NIEZAWISŁEGO SĄDU**

JOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedial.pl



Niepokorne wobec wyników październikowego referendum władze powiatu nadal szukają haka na prezydenta. Tym razem próbowały znaleźć wsparcie u wojewody dolnośląskiego, który mógłby pozbawić Roberta Raczyńskiego mandatu.

Na nic jednak zdały się te zabiegi, bo służby prawne z wrocławskiego urzędu nie dość, że nie znalazły uchybień w działaniach gospodarza Lubina, to do tego jeszcze same go wytłumały z powodów, dla których nie realizuje pomysłów skłóconej rady.

Sprawa wywołała lawinę komentarzy na temat nekania prezydenta przez jego politycznych oponentów. Na tym jednak nie koniec upadku starostwa. Nazajutrz, po zaciętej walce, władze poniosły kolejną klęskę. Tym razem przed Sądem Okręgowym w Legnicy.

Chcąc dokuczyć prezydenckiemu rzecznikowi, usiłowali zrobić z niego przestępcę. Domagały się bowiem ukarania go za rzekome pomówienia. Tymczasem sądy dwóch instancji nie tylko nie dopatrzyły się winy Krzysztofa Maja, ale - co najciekawsze - ogłosiły druzgocące dla władz lubińskiego powiatu uzasadnienie wyroku.

Przewodniczący składu sędziowskiego bardzo wyraźnie wskazał na „drugie dno” tej sprawy, zresztą bardzo ściśle związane z polityczną grą. Takie słowa, padające z ust nawet niezawisłego sądu, to niewątpliwa porażka lubińskich starostów.

Na szczęście polityczne tematy nie zdominowały całego wydania. Serdecznie zachęcam Państwa do lektury tego numeru, gdzie m.in. szukamy nowych właścicieli dla psów porzuconych w siarczyste mrozy.

Lubinianie odznaczeni za zasługi dla kraju

Synowie do wojska, rodzice po medale

SREBRNE MEDALE ZA zasługi dla obronności kraju trafiły w ręce sześciorga mieszkańców naszego miasta. Minister obrony narodowej nagrodził trzy pary małżeńskie za wzorowe wychowanie synów, którzy odbyli służbę wojskową.

Medale przyznawane są rodzicom, których co najmniej trzech synów odbyło służbę w wojsku. Tak było w przypadku Marianny i Jana Romaciów. Z kolei Alicja i Marek Dziadek oraz Kazimiera i Jan Motyl posłali do wojska aż czterech synów.

– Dla nas to jest ogromna dumą i zaszczyt – mówił wzruszony Jan Romać. Podczas uroczystości miała mu towarzyszyć małżonka, jednak choroba zmusiła ją do hospitalizacji. – Mamy czterech synów, trzech z nich: Andrzej, Bogdan i Waldemar, odbyli wzorową służbę w wojsku. Wszyscy są dobrymi ludźmi, dwóch z nich obecnie pracuje w kopalni, a trzeci – jest policjantem – opowiada lubinianin.

W imieniu Ministra obrony narodowej odznaczenia dla zasłużonych wręczał podpułkownik dyplomowany Piotr Mielniczek oraz prezydent Lubina Robert Raczyński.

Gratulacje dla zasłużonych złożył gospodarz Lubina, podkreślając jednocześnie, że jest dum-

ny z takich mieszkańców Lubina.

– Gratuluję. Zazdroszczę Państwu, bo to spora duma mieć takich synów. Te odznaczenia są jednak także zasługą Was, rodziców, którzy wychowaliście ich na

uczciwych obywateli – podkreślał prezydent Robert Raczyński. – Ja niestety nie mam synów, mam córki, więc nie wiem jaka czeka mnie przygoda – mówił prezydent.

Mariola Samoticha



Medale przyznawane są rodzicom, których co najmniej trzech synów odbyło służbę w wojsku. Tak było w przypadku Marianny i Jana Romaciów. Z kolei Alicja i Marek Dziadek oraz Kazimiera i Jan Motyl posłali do wojska aż czterech synów

Fot. Maria Czachórska

– SĄD PIERWSZEJ INSTANCJI SŁUSZNIE NIE DAŁ SIĘ WODZIĆ ZA NOS I WCIĄGNAĆ W PROCES ADMINISTRACYJNY – OBWIEŚCIŁ SĘDZIA ANDRZEJ ŚRODEK

STAROSTWO PRZEGRAŁO PROCES Z MAJEM

Druzgocące dla starostwa jest uzasadnienie wyroku, jaki ogłosił w ostatni wtorek Sąd Okręgowy w Legnicy w sprawie przeciwko Krzysztofowi Majowi, rzecznikowi prezydenta Lubina. Urzędnik po raz drugi wygrał batalię z władzami powiatu, które wytoczyły mu proces za rzekome zniesławienie.

W połowie października prezydencki rzecznik wygrał sprawę ze starostwem. Lubinowski sąd uznał, że Krzysztof Maj miał prawo wypowiedzieć słowa, jakich użył wobec powiatowych urzędników i w żadnym razie nie można ich uznać za pomówienie.

Przegrani nie zgodzili się z treścią wyroku i złożyli apelację do sądu wyższej instancji. Ten jednak uznał, że apelacja jest bezzasadna, a lubiński sąd wydał właściwe orzeczenie.

– Sąd pierwszej instancji słusznie nie dał się wodzić za nos i wciągnąć w proces administracyjny – komplementował kolegów po fachu sędzia Andrzej Środek. – W tej sprawie należy szukać drugiego dna, ponieważ ludzie zajmujący się polityką uczynili sobie z tego zawód i prowadzą polityczną grę – dodał.

Według sądu, w przypadku wypowiedzi Krzysztofa Maja „mamy do czynienia ze stwierdzeniem mającym cechy praw-



Fot. Joanna Michalak

Według sądu, w przypadku wypowiedzi Krzysztofa Maja „mamy do czynienia ze stwierdzeniem mającym cechy prawdziwości”. – Słów rzecznika nie można uznać za pomówienie, bo to było stwierdzenie faktu – mówił przewodniczący składu sędziowskiego, Andrzej Środek

dziwości”. – Słów rzecznika nie można uznać za pomówienie, bo to było stwierdzenie faktu – mówił przewodniczący składu sędziowskiego, Andrzej Środek. Ponadto sędzia przypomniał,

że Sąd Najwyższy podtrzymał stanowisko obowiązujące jeszcze w międzywojennym prawie, że osoby publiczne muszą mieć „grubszą skórę na przyjmowanie ciosów”.

Przypomnijmy, że rzecznik prezydenta Roberta Raczyńskiego stwierdził, że starostwo nieustannie sabotuje wszelką działalność miasta, a władze powiatu z determinacją prowadzą taką

politykę, nawet za cenę ośmieszenia i narażenia się już nie tylko na zarzut niekompetencji, ale i złośliwości.

Wypowiedź padła w kontekście postanowienia władz powiatu, które nie wydały decyzji na budowę Galerii Rynek z powodu braku miejsc parkingowych, ale wydały za to zgodę innej galerii, choć tam również był problem z miejscami postojowymi.

– Stwierdzenie rzecznika prasowego nie było wyssane z palca, co potwierdził między innymi sąd administracyjny – zauważył sędzia, który mówiąc o działaniach lubińskiego starostwa stwierdził, że „jak się robi coś pod górę, to pojawia się mnóstwo błędów proceduralnych”.

Sąd zobligował starostwo do pokrycia kosztów procesu. Krzysztof Maj komentuje krótko: – Szkoda publicznych pieniędzy. Mam nadzieję, że członkowie zarządu powiatu zachowają się honorowo i zwrócą do budżetu pieniądze wydane na proces.

Joanna Michalak

Wyludnił się dom na Rzeźniczej

Oporni lokatorzy budynku socjalnego przy ul. Rzeźniczej ostatecznie opuścili barak przeznaczony do likwidacji. W ubiegłym tygodniu wyprowadziła się ostatnia z 31 rodzin.

Docelowo obiekt ma zniknąć z krajobrazu miasta. – Zanim się to jednak stanie, zgodnie z ustawą, musimy ogłosić przetarg na to zadanie – tłumaczy Bogusława Zimna z referatu lokalowego w Urzędzie Miejskim w Lubinie.

Teraz budynek jest zabezpieczony przed dzikimi lokatorami. Choć obcięto wszystkie media, barak może szybko stać się ulubionym miejscem bezdomnych.

Aby tego uniknąć, miasto zabija deskami okna i drzwi. Na ile skutecznie – czas pokaże. Urzędnicy obiecują, że szpetny obiekt na pewno zostanie zrównany z ziemią jeszcze w tym roku.

Przypomnijmy, że pięciu najemców nie chciało opuścić budynku. Pomimo wysokiego zadłużenia, stawiali opór. Ostatecznie wszyscy wyprowadzili się do lokali zastępczych.

JOM

Uwaga: mogą ufajdać zakupy!

Na dworze zimno, a w lubińskich hipermarketach wiosna. Przecho- dząc obok półek z jedzeniem słychać świergot ptaków. Wróble i sikorki chronią się wewnątrz sklepów przed zimą. Atmosfera miła, ale czy to do końca higieniczne...

Odkryte stoiska z serami czy wędlinami, a nad głowami ekspedientek – przelatujące ptaki. Skrzydłaci mieszkańcy sklepów zostawiają po sobie wiadome ślady.

Od Jolanty Meus z lubińskiego sanepidu dowiedzieliśmy się, że każdy market powinien na bieżąco usuwać wszelkie szkodniki. – Ptaki jednak nie stanowią dużego zagrożenia dla zdrowia klientów sklepu, ponieważ stoiska są, a przynajmniej powinny być, w odpowiedni sposób zabezpieczane – mówi Jolanta Meus. – Dobrze, jeśli tacy lokatorzy nie mieszkają zbyt długo pod dachami supermarketów – dodaje.

– Nasz sklep jest otwarty 24 godziny na dobę i trudno jest uniknąć sytuacji, że mamy nieproszonych gości – mówi rzecznik prasowy Tesco, Michał Kubajek.

A co się dzieje, gdy pojawi się sygnał, że ptaki jednak sprawiają problem?

– Jeżeli dostaniemy taką informację, zamawiamy specjalną firmę, która łapie ptaki, oczywiście bez żadnej szkody dla nich – zapewnia rzecznik sieci marketów Tesco.

MagRz

FLESZ

ZARZĄD POWIATU
DONIÓSŁ WOJEWODZIE
NA WŁODARZA LUBINA

ZAMACH NA PREZYDENTA!

➤ Nie pomogło referendum, zarząd powiatu szuka więc innych haczyków, które mogłyby zaszkodzić prezydentowi Lubina, Robertowi Raczyńskiemu. Do wojewody trafiło pismo, w którym starostwo wytyka błędy w gospodarowaniu włodarza, jednocześnie wskazując na przepis, który skutkuje... odwołaniem prezydenta z urzędu.

Zarząd powiatu wystosował do wojewody pismo, w którym wskazuje, że prezydent nie realizuje uchwał rady miejskiej, odnośnie przekazania dotacji na remont dróg powiatowych. Odpowiedź, adresowana do wicestarosty Piotra Czekajło, trafiła też do naszej redakcji.

„Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego (...) organ nadzoru nie stwierdził wystąpienia przesłanek uzasadniających podjęcie przez wojewodę działań zmierzających do odwołania prezydenta Lubina” – czytamy w piśmie.

Na pytanie czy zarząd powiatu chciał odwołać prezydenta, wicestarosta Czekajło odpowiada: – Nie, nie. To jest pomyłka! Zarząd powiatu skierował do wojewody informację o zaistniałych nieprawidłowościach odnośnie niewykonania przez prezydenta dwóch uchwał, dotyczących przekazania środków finansowych na remonty dróg powiatowych na terenie Lubina. I tylko tych

dwóch spraw dotyczyła informacja, nawet nie skarga, tylko informacja – zapewnia wicestarosta.

Inaczej o tym samym piśmie mówi z kolei wicestarosta Mirosław Gojdz, także członek zarządu powiatu. – Wnioskowaliśmy o wyciągnięcie wobec prezydenta konsekwencji za niewykonywanie uchwał rady miejskiej – nie ukrywa.

Wiele wskazuje na to, że zarządowi powiatu rzeczywiście zależało na wszczęciu przez wojewodę procedury zmierzającej do odwołania prezydenta. Mówi o tym dyrektor wydziału nadzoru i kontroli wojewody, Joanna Trojan-Kłesk.

– To nie był wniosek, ale zawiadomienie z wyraźną konkluzją na art. 96 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi, że wojewoda może odwołać prezydenta, jeżeli dopuszcza się on powtarzające się naruszenia konstytucji, czyli niewykonywanie uchwał. Takie pisma wysyła się przecież w określonym celu – nie ukrywa urzędniczka.

Dyrektor nadzoru wojewo-



Na pytanie czy zarząd powiatu chciał odwołać prezydenta, wicestarosta Czekajło (z lewej) odpowiada: – Nie, nie. To jest pomyłka. Inaczej o tym samym piśmie mówi z kolei wicestarosta Mirosław Gojdz (z prawej), także członek zarządu powiatu. – Wnioskowaliśmy o wyciągnięcie wobec prezydenta konsekwencji za niewykonywanie uchwał rady miejskiej – nie ukrywa

dy przyznaje, że po otrzymaniu pisma z powiatu, urząd wszczął całą procedurę wyjaśniającą. Na tej podstawie wojewoda uznał, że zrealizowanie uchwał było niemożliwe z przyczyn

niezależnych od prezydenta, co też nie daje podstaw do jego odwołania.

– Urzędnicy powiatowi stricte nie napisali nam, że chcą odwołania prezydenta, ale

wskazywały na to zawarte w piśmie konkluzje. Powoływanie się na artykuł, który mówi o odwołaniu i wskazywanie uchybień w pracy prezydenta jest chyba jednoznaczne – tłumaczy

maczy dyrektor Trojan-Kłesk.

Zarząd powiatu wprowadzić nie przyznaje się, że chodziło o odwołanie prezydenta, ale z drugiej strony jego członkowie stwierdzają, że w ich ocenie podstaw ku temu nie brakuje.

– Osobiście uważam, że działania pana prezydenta, sam fakt niewykonywania uchwał rady miejskiej, są podstawą, że pana prezydenta należałoby odwołać – mówi wprost Piotr Czekajło.

Rzecznik prezydenta, Krzysztof Maj, nie jest zaskoczony takim obrotem sprawy. Już nie pierwszy raz przeciwnicy Roberta Raczyńskiego usiłowali mu zaszkodzić.

– To kolejny przykład, kiedy partie polityczne próbują odwołać prezydenta. Dzieje się tak z kilku powodów: prezydent jest bezpartyjny, nie wykonuje decyzji partii politycznych. Trochę to traci poprzednią epoką pisania donosów – dla mnie jest to dziwne i śmieszne jednocześnie – dodaje Krzysztof Maj.

Mariola Samoticha

Marek Bubnowski nie dopuścił do głosu lubinianina, który chciał wystąpić z apelem do radnych

Skandaliczne zachowanie przewodniczącego

➤ LUBIŃSKA RADA MIEJSKA nie liczy się z opinią mieszkańców – takie wnioski można wysnuć po ubiegłotygodniowych obradach radców. Jeden z lokalnych przedsiębiorców, który chciał się podzielić z radą informacjami odnośnie budowy obwodnicy południowej, nie został dopuszczony do głosu. A wszystko przez przewodniczącego Marka Bubnowskiego, który uznał, że czas na dyskusję dobiegł już końca.

Wtorkowe obrady rady miejskiej były wyjątkowo burzliwe. Na sali obrad pojawił się też jeden z lokalnych przedsiębiorców, Krzysztof Wróbel. Cierpliwie czekał aż radni zakończą niemal dwugodzinne dyskusje, by móc zabrać głos w sprawie obwodnicy południowej miasta.

– Mam 50 lat i pierwszy raz pojawiłem się na sali obrad. Przekonali mnie do tego koledzy z branży, bo chciałem przekazać radzie cenne informacje. Niestety, jak widzę, głos mieszkańca jest tu lekceważony – mówił poirytowany lubinianin Krzysztof Wróbel.

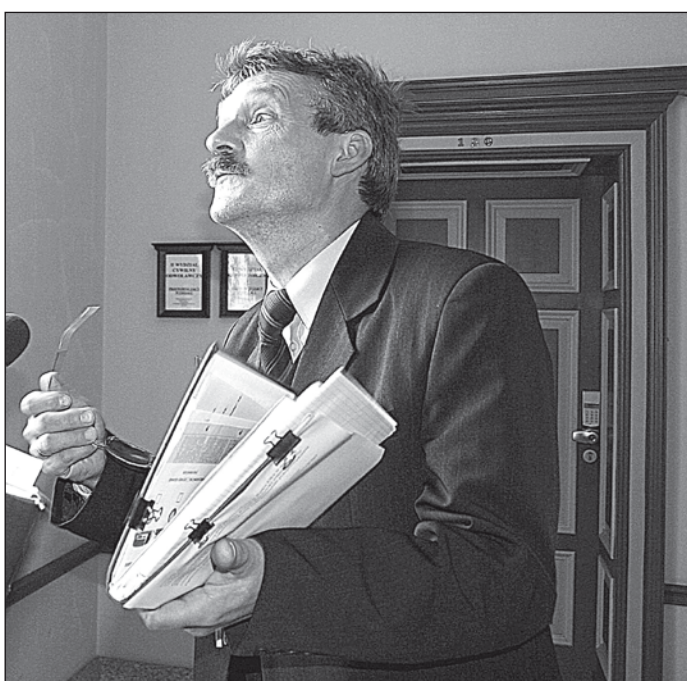
O pominięciu opinii przedsiębiorcy zdecydował przewodniczący rady, Marek Bubnowski. Kończąc dyskusję radnych,

stwierdził, że nie widzi innych mówców. W tym samym czasie zgłosił się właśnie Wróbel, przewodniczący nie dał mu jednak dojść do głosu.

– Ja już zakończyłem dyskusję i nie zamierzam dyskutować na ten temat. Trzeba było wcześniej się zgłosić – uciął krótko przewodniczący Bubnowski.

Takie zachowanie przewodniczącego rady wywołało oburzenie nie tylko samego mieszkańca, ale też większości kolegów radnych.

– Dotychczas zwyczaj na tej sali był taki, że mieszkańcy zawsze byli dopuszczani do głosu – mówi Sebastian Chojcki, który wcześniej sprawował funkcję przewodniczącego. – To mieszkańcy wybierają radnych i z ich podatków są opłacani. Zachowa-



nie przewodniczącego było skandaliczne, pierwszy raz tak się zdarzyło – dodaje oburzony.

– Ja już zakończyłem dyskusję i nie zamierzam dyskutować na ten temat. Trzeba było wcześniej się zgłosić – uciął krótko przewodniczący Bubnowski

A co takiego miał do przekazania radnym Krzysztof Wróbel?

– Wszyscy boją się tego kredytu na obwodnicę, a ja uważam, że kredyt to pierwsza rzecz, za którą idzie masa korzyści – tłumaczył.

Po zbudowaniu obwodnicy mamy 150 hektarów, które można zagospodarować właśnie dla przedsiębiorców, młodych ludzi, którzy mogliby zaistnieć w tym mieście. Jak pomnożymy te 150 hektarów przez 10 tysięcy daje nam to 1,5 mln metrów kwadratowych, mnożymy kwotę przez 120 zł i minimalnie uzyskujemy 180 mln zł, jeśli ktoś nie umie liczyć w tym mieście to ja takim rządzącym serdecznie dziękuję – dodaje.

Na szczęście jeden z radnych koalicji PO – Teraz Lubin – SLD wylał się i zagłosował za zaciągnięciem kredytu na budowę obwodnicy. Tym samym prawdopodobnie jeszcze wiosną tego roku ruszy jej budowa.

Mariola Samoticha

HELIOS

CENTRUM FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY od 29.01 do 04.02

POKAZY TRÓJWYMIAROWE:

AWATAR 3D – od lat 12, PROD. USA – 11.00, 14.15, 17.30, 20.45...

PREMIERY:

PLANETA 51 – B.O., PROD. HISPANIA/WIELKA BRYTANIA – 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00...
KSIĘGA OCALENIA – OD 15 LAT, PROD. USA – 12.45, 15.00, 19.00, 21.15...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

NINE – DZIEWIEĆ – od lat 15, PROD. USA/WŁOCHY – 17.15, 20.15, 22.30...
STARE WYGI – od lat 12, PROD. USA – 18.30...
ALVIN I WIEWIÓRKI 2 – B.O., PROD. USA – 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00...
SHERLOCK HOLMES – OD LAT 12, PROD. USA/WIELKA BRYTANIA – 10.15, 19.30, 22.00...
KSIĘŻNICZKA I ŻABA – B.O., PROD. USA – 10.30, 12.30, 14.30, 16.30...
CIACHO – OD LAT 12, PROD. POLSKA – 20.00, 22.15...

Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin

rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91

ORGANIZACJA WESEL

Zorganizujemy jeden z najważniejszych dni Twojego życia

Kompleksowa obsługa w zakresie:

- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

Kontakt pod numerami:
722 144 836 i 721 110 326

80 zł od osoby

Centrum Promocji Przedsiębiorczości ogłasza

Konkurs na najlepszy biznesplan

Do wygrania:

- trzydniowe warsztaty biznesowe
- wyjazd do Parlamentu Europejskiego

Termin składania prac w II edycji konkursu upływa 5 marca 2010 r.

Wystarczy dobry pomysł, a atrakcyjne nagrody mogą być Twoje!

Szczegóły na www.twojadotacja.eu Infolinia 0 801 00 66 33

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA ROZWOJU

Cisnet

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

PROMOCJA ZIMOWA RABAT 4%

Nowe mieszkania NA SPRZEDAŻ

- wysoka jakość stosowanych materiałów
- podwyższony standard mieszkań
- kameralne osiedle
- stała cena
- parter - rolety zewnętrzne

Stworzone na potrzeby WOTW Lubin
Biuro Lubin 5 00 00 00 00

ZIELONY ZAŁĘK

lubin.pl
spotkajmy.sie!

Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

TANIE KREDYTY

na oświadczenie
bez sprawdzania BIK
bez sprawdzania
zdolności kredytowej

Gotówkowe Konsolidacyjne Samochodowe

tel. 076/ 746 22 43
tel. kom. 0 662 888 889
Dojazd do domu klienta

invedia

www.invedia.pl

projektowanie **graficzne**
systemy **informatyczne**
tworzenie **reklam**
portale **internetowe**
sklepy **internetowe**
serwis **komputerowy**
desktop **publishing (dtp)**

59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37

SKOK

im. St. Kard. Wyszyńskiego

pożyczka PRACA

Z NAMI SIĘ OPŁACA!

WSZYSTKIE PRZELEWY ZA DARMO w okresie promocji

LUBIN ul. Jana Pawła II 88b/1
tel. 076 745 44 46
www.skokwyszynski.pl

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33

PODNAJMĘ

powierzchnię 100 m²
w Galerii Indomo, w Lubinie.
Szczegółowe informacje pod numerem telefonu
601 977 777.

społem LUBIN

www.spolem.lubin.pl

Zdrowe zakupy

LUBIN
POLKOWICE
LEGNICA

WIELKA ARENA GIER

codziennie bezpłatnie



CUPRUM
arena

**OD 29 STYCZNIA
DO 7 LUTEGO**

15:00 - 20:00

- /// 3 STOŁY CYMBERGAJ
- /// 3 STOŁY PIŁKARZYKÓW
- /// KOSZYKÓWKA
- /// KOPACZ
- /// MASZYNA DO TAŃCA
- /// 4 TORY DO MINI GOLFA



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

**WEEKEND
30-31 STYCZNIA**

15:00 - 20:00

- /// WARSZTATY BIŻUTERII
DLA NASTOLATEK
- /// TURNIEJ GIER
PLANSZOWYCH

**WEEKEND
05-07 LUTEGO**

15:00 - 20:00

- /// INTERAKTYWNA PODŁOGA
- /// BUDUJEMY Z LEGO



www.cuprum-arena.pl

SPECJALNE MOTOCYKLE MAJĄ POSKROMIĆ ZAPĘDY PIRATÓW DROGOWYCH

KUPUJĄ I REMONTUJĄ

Ubiegły rok przyniósł wiele zmian lubińskim policjantom. Odremontowano pokoje, w których pracują w komendzie, zakupiono nowe komputery, a także sprzęt niezbędny w ich pracy. Pieniądze na to wszystko stróże prawa pozyskali między innymi od lokalnych samorządów. W sumie kilkaset tysięcy złotych.

Wiele zmieniło się w samym budynku komendy policji. Odremontowano go w środku. – Wyremontowane pomieszczenia miały do tej pory klimat niczym z filmu „07 zgłoś się” – mówi komendant lubińskiej policji Tomasz Gołaski. – Teraz policjanci mogą pracować w normalnych warunkach, co przekłada się na efektywność ich pracy – dodaje.

Stróże prawa zyskali także nowy sprzęt. Kupiono 82 komputery oraz 13 nowych samochodów – 10 kii i 3 fiaty. W tej chwili lubińska policja nie ma samochodu starszego niż trzyletni. Wszystkich tych zakupów dokonano za pieniądze pozyskane od lokalnych samorządów. – W 2009 otrzymaliśmy prawie 309 tysięcy złotych. Wykorzystane zostały również między innymi na dodatkowe patrole. W tej chwili na jedną zmianę wychodzi 15-16 patroli dwuosobowych. Jak na miasto wielkości Lubina to dużo – dodaje komendant lubińskiej policji.

Duża liczba patroli na ulicach,

według sondaży przeprowadzanych przez policjantów, wpłynęła na poprawę poczucia bezpieczeństwa mieszkańców Lubina. Policjanci chcą jednak, by w tym roku lubinianie poczuli się jeszcze bezpieczniej w swoim mieście.

Lubińscy mundurowi zaplanowali już także kilka inwestycji na rozpoczęty właśnie rok. – Wiemy, że od miasta otrzymamy 474 tysiące złotych, co pozwoli nam dalej remontować komendę, kupić dwa motocykle ze sprzętem dla drogówki oraz videorejestrator, również dla drogówki – wymienia szef lubińskich policjantów.

Rozpoczęto także budowę nowego posterunku w Rudnej, we współpracy z tamtejszym wójtem. – Budujemy od podstaw. To będzie epokowy skok dla Rudnej. Policjanci otrzymają także nowy sprzęt i samochody – dodaje komendant Gołaski.

Posterunek w Rudnej zostanie oddany do użytku jeszcze w tym roku.

Marta Czachórska



Fot. Marta Czachórska

– W 2009 otrzymaliśmy prawie 309 tysięcy złotych. Pieniądze wykorzystane zostały również między innymi na dodatkowe patrole – mówi komendant Tomasz Gołaski

Życie nie znosi próżni, dlatego policja monitoruje działalność znanych sobie przestępców

Połowa wciąż bezkarna

BYŁO MNIEJ PRZESTĘPSTW niż w roku 2008, a lubińskim policjantom udało się rozwiązać więcej spraw – tak w skrócie podsumował rok 2009 szef lubińskiej komendy Tomasz Gołaski. Jednak sprawców prawie połowy przestępstw dokonanych w ubiegłym roku nie udało się wykryć.



Fot. Joanna Michalak

Wojna gangów znalazła swój finał w sądzie. Dzięki temu w mieście zrobiło się spokojniej

Było kilka wydarzeń, które zelektryzowały społeczność Lubina. W ubiegłym roku mieliśmy w mieście między innymi zabójstwo Marcina W., wymuszenia rozbójnicze grupy przestępczej, która terroryzowała właścicieli lokali gastronomicznych oraz awantury na meczach.

Policjanci chwalą się, że śledztwa w większości tych spraw zakończyły się sukcesem. Zabójców Marcina W. zatrzymano, podobnie stało się z członkami grupy

przestępczej. – Zatrzymaliśmy 46 figurantów. W tej chwili mamy informacje, że pozostali członkowie tych grup nie prowadzą działalności przestępczej – mówi komendant Tomasz Gołaski. – Życie nie znosi próżni, więc musimy pilnie obserwować i dbać, by w to miejsce nie pojawiła się nowa grupa przestępcza.

Ponadto lubińscy stróże prawa wśród swoich sukcesów wymieniają zatrzymanie 36 dilerów narkotyków, ograniczenie kradzieży aut,

w 2008 roku było ich 118, w 2009 już 85, a także wiele udaremnionych prób samobójczych.

– Druga połowa roku była o wiele spokojniejsza niż pierwsza. W styczniu utrzymuje się nadal ta tendencja – wyjaśnia komendant Gołaski.

Spadła także liczba wypadków drogowych. W roku 2009 było ich o 11 mniej niż w 2008. Na drogach powiatu zginęło też o pięć osób mniej niż dwa lata temu.

Marta Czachórska

Sąd wypuścił podejrzanego

Mężczyzna, którego w ubiegłym tygodniu zatrzymała lubińska policja, miał jednak związek z napadem na taksówkarza.

Przez dwie doby ważyły się jego losy. Ostatecznie usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa.

Sąd miał rozstrzygnąć o jego tymczasowym aresztowaniu. Prokuratura wniosła, by trafił za kratki na trzy miesiące. Sędzia uznał jednak, że argumenty są zbyt słabe i mężczyzna wyszedł na wolność.

Podejrzany to bezrobotny 31-latek z Lubina. Mężczyzna był już wcześniej karany, ale nie pochodzi z tzw. półświatka.

– Nie przyznaje się do winy i wyklucza swój udział w zdarzeniu – mówi Romuald Brzeziński, zastępca szefa Prokuratury Rejonowej w Lubinie. – Dowodem w sprawie jest nóż, którym sprawca zadał ciosy taksówkarzowi – dodaje prokurator.

Śledczy początkowo szukali sprawcy napadu. Stawiając zarzuty podejrzanemu zmienili jednak kwalifikację czynu na usiłowanie zabójstwa, za co grozi kara nawet dożywotniego więzienia.

Przypomnijmy, że taksówkarz został zaatakowany dwa tygodnie temu, przed piątą rano w środę. Pasażer, który najpierw zamówił kurs z Bomabolu pod dawną Beatkę, z nieznanых przyczyn zaatakował kierowcę.

Zadał mu kilka ciosów w rękę i twarz. Na szczęście niegroźnych dla życia. Z samochodu nic nie zginęło.

JOM

Przychylniej na niebieskich

ROZDAJĄ PLUSZAKI DZIECIOM, organizują konkursy teatralne dla młodzieży, spełniają marzenia niepełnosprawnych maluchów, przygotowują akcje społeczne – w ten sposób lubińscy policjanci starają się poprawić swój wizerunek w oczach lubinian. W planach już są kolejne akcje.

– Chcemy odzyskać wiarygodność, która została nadszarpnięta w wyniku wydarzeń, które miały miejsce wcześniej oraz społeczną akceptację między innymi poprzez akcję oczy, prewencję teatralną dla młodzieży – wylicza Tomasz Gołaski, lubiński szeryf. – Chcemy pokazać, że policja to sprzymierzeńcy, nie aparat ucisku – dodaje.

W ubiegłym roku lubińscy policjanci zainicjowali kilka akcji społecznych. Chcą, aby mieszkańcy Lubina poznali ich z innej strony i spojrzeli na ludzi pracujących w niebieskich mundurach przychylniej.

W grudniu policjanci przebrani za mikołajów rozdawali na ulicy dzieciom cukierki, później stróże prawa zbierali pluszaki, które tuż przed świętami podarowali dzieciom w lubińskim szpitalu. Zorganizowano także – przy pomocy portalu lubin.pl i „Wiadomości Lubińskich” plebiscyt na najlepszego dzielnicowego.

Kilka z tych akcji będziemy organizować co roku – zapowiada szef lubińskich policjantów. W tym roku stróże prawa również planują kilka projektów, które mają poprawić ich wizerunek.

– Chcemy rozreklamować naszych dzielnicowych, którzy przecież są najbliższymi mieszkańców. Jednak zdjęcia szybko wypadają z pamięci, więc postanowiliśmy zrobić coś innego – mówi komendant, dodając że na plakatach – zamiast zdjęć dzielnicowych – pojawiają się... karykatury, które policjanci dostali od portalu lubin.pl i „Wiadomości Lubińskich” w ubiegłym roku z okazji plebiscytu na najlepszego dzielnicowego.

Już wkrótce policjanci nauczą kobiety, jak radzić sobie na ulicy, gdy ktoś na nie napadnie. Czy projekt naprawiania wizerunku odniesie skutek i policjanci zaczną się kojarzyć lubinianom już nie tylko z łapaniem przestępców? Czas pokaże.

Marta Czachórska

BLISCY SAMUELA G. NIE DAJĄ ZA WYGRANĄ. SĄ SKŁONNI ZAPŁACIĆ INFORMATOROM NAWET 70 TYS. ZŁ!

REKORDOWA NAGRODA ZA UJĘCIE ZABÓJCY

Wzrosła kwota za pomoc w ujęciu sprawcy zabójstwa lubinianina, Samuela G. Młody mężczyzna zginął we własnej sypialni, kiedy nieznany dotąd morderca wystrzelił do niego z broni palnej. Oprawca ciężko ranił także narzeczoną ofiary. W czerwcu bliscy zmarłego oferowali 30 tys. zł nagrody. Teraz są skłonni zapłacić nawet 70 tys. zł. A wszystko dlatego, że śledztwo w tej sprawie utknęło w martwym punkcie.



Fot. Joanna Michalak

Rodzina zamordowanego pragnie, by policja mogła zatrzymać zabójców i zleceniodawców zbrodni

To jedno z najgłośniejszych zabójstw ostatniej dekady. Do dziś nikt nie usłyszał zarzutów popełnienia tej bulwersującej opinii publiczną zbrodni.

Przypomnijmy, że tragedia rozegrała się w nocy z 6 na 7 grudnia 2008 roku w mieszkaniu przy ul. Ptasiej na osiedlu Przylesie. Sprawca lub sprawcy włamali się do domu jednorodzinnej i zakradli się do sypialni gospodarki.

Strzały z broni palnej śmiertelnie raniły 27-latkę. Ranna została także jego partnerka. Zabójca strzelił do niej dwukrotnie. Młoda kobieta przeszła skomplikowany zabieg

operacyjny. Na szczęście lekarzom udało się uratować jej życie.

Od roku śledztwo w tej sprawie prowadzi wrocławska prokuratura wraz z Centralnym Biurem Śledczym.

Za pomoc w ustaleniu sprawcy lub sprawców tej wstrząsającej zbrodni czeka nagroda w wysokości 70 tys. zł.

Wszelkie informacje pomocne w ustaleniu wykonawców lub zleceniodawców zabójstwa można zgłaszać pod numer telefonu: 666-252-128. Osoby, które pomogą w prowadzonym śledztwie mają zapewnioną anonimowość.

Joanna Michalak

Uciekał do Lubina - zginął na miejscu Wypadek za wypadkiem

TRAGICZNIE ZAKOŃCZYŁA SIĘ **piątkowa ucieczka przed policją dla siedemnastoletniego kierowcy nissana. Chłopak około godz. 21.30 podjechał pod jeden ze sklepów w Prochowicach. Na widok radiowozu gwałtownie przyspieszył i ruszył w kierunku Lubina.**

- Policjanci postanowili sprawdzić powód podejrzanego zachowania kierowcy i ruszyli za nim - relacjonuje nadkomisarz Sławomir Masojć z legnickiej policji. - Kierowca przyspieszył i po chwili zderzył się z toyotą jadącą z przeciwną - dodaje.

W wyniku wypadku nissan wypadł z drogi i uderzył w drzewa. 17-letni kierowca zginął na miejscu.

Licznik jego samochodu zatrzymał się na 176 km na godzinę a obrotomierz na pięciu tysiącach obrotów. Pasażer toyoty z ciężkimi obrażeniami nóg

przebywa w legnickim szpitalu.

Na tym jednak nie koniec historii. Do policjantów zabezpieczających miejsce wypadku podszedł mężczyzna i poinformował, że to on jest właścicielem nissana.

Mężczyzna był pod wpływem alkoholu. Został zabrany do komendy policji w Legnicy na przesłuchanie.

Po przesłuchaniu zadzwonił do znajomych, aby po niego przyjechali. Po chwili policjanci otrzymali informację, że na drodze Prochowice - Legnica doszło do wypadku.

Okazało się, że mercedes, któ-

rym do Legnicy jechali znajomi właściciela nissana, zderzył się z cysterną. Wszystkie pięć osób - trzy kobiety i dwóch mężczyzn - znajdowało się pod wpływem alkoholu.

Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Wszystkich zatrzymano. Policjanci ustalają przebieg zdarzenia oraz kto kierował samochodem, ponieważ nikt z uczestników wypadku nie chce się przyznać.

Policja ustala także czy kierowca nissana, który zginął w wypadku, miał uprawnienia do kierowania i czy był trzeźwy.

Joanna Michalak



Fot. archiwum policji

- Policjanci postanowili sprawdzić powód podejrzanego zachowania kierowcy - mówi nadkomisarz Sławomir Masojć

Zakupy dla dziadka, areszt dla wnuczka Gościnne występy

NAWIGACJA I TELEWIZOR zakupione na raty, a to wszystko potwierdzone dowodem osobistym dziadka - na taki pomysł wpadł jeden z mieszkańców powiatu polkowickiego. Za wyludzenie kredytu 35-latek trafił na trzy miesiące do aresztu.

W jednym ze sklepów na terenie Lubina 35-latek chciał zrobić większe zakupy. Upatrzył sobie m.in. telewizor i nawigację o łącznej wartości ponad 4 tys. zł.

- W czasie dokonywania zakupów zatrzymany mężczyzna posłużył się podrobionym zaświadczeniem o zarobkach oraz dowodem osobistym dziadka - mówi

Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

Kłamstwo szybko wyszło na jaw. Za wyludzenie kredytu mężczyzna został aresztowany za trzy miesiące, gdyż nie był to pierwszy jego tego typu czyn. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do nawet 8 lat więzienia.

Mariola Samoticha

Pożar klatki schodowej na Mickiewicza Dzieciom jest przykro

TRZY JEDNOSTKI LUBIŃSKIEJ straży pożarnej gasiły pożar, który tuż po czwartej rano 21 stycznia wybuchł na klatce schodowej bloku przy ulicy Mickiewicza. Drobne straty ponieśli mieszkańcy z parteru budynku, na szczęście nikt nie odniósł żadnych obrażeń.



Fot. archiwum pożarników

O zdarzeniu poinformowali strażaków mieszkańcy, którzy wyczuli w budynku dym. Ogień wybuchł na parterze klatki schodowej. Ośmiu strażaków walczyło z nim przez około 40 minut.

- Spalił się wózek i rowerek dziecięcy. Właściciel oszacował ich wartość na około 300 zł. Okopceniu

uległy też ściany klatki schodowej, na szczęście nikomu nic się nie stało - informuje dyżurny lubińskiej straży pożarnej.

Strażacy nie wykluczają, że przyczyną pożaru mogło być podpalenie. Dokładne badanie sprawy przekazano jednak policji.

Mariola Samoticha

Krewki ścinawianin trafił do aresztu, bo...

Niczym kot gryzł i drapał

PIĘCZDZIESIĘCIOJEDNOLETNI ŚCINAWIANIN NAJPIERW zaatakował słownie, potem fizycznie dwóch policjantów. Jednego z nich podrapał w twarz i ugryzł w rękę. Za tę napaść może trafić za kratki nawet na trzy lata.

- Policjanci zostali wezwani na interwencję do jednego z mieszkań na terenie Ścinawy. W mieszkaniu miał się awanturować 51-letni mężczyzna. Interwenujący funkcjonariusze poprosili go o opuszczenie mieszkania. W trakcie doprowadzania do radiowozu zaczął ubliżać policjantom - relacjonuje starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Ścinawianin nie poprzestał jednak na słowach i zaatakował stróżów prawa również fizycznie, drapiąc i gryząc. Funkcjonariusze obezwładnili napastnika i odwieźli na komendę.

- Zatrzymanemu mężczyźnie grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Sąd zastosował wo-



Fot. archiwum WL

- Mężczyźnie grożą trzy lata więzienia - mówi Jan Pocięcha

bec niego środek zapobiegawczy w postaci trzymiesięcznego aresztu - dodaje starszy aspirant Pocięcha.

Marta Czachórska

Plądrują piwnice

Po lubińskim osiedlu Polne grasują złodzieje - alarmuje nasz Czytelnik. Wraz z początkiem roku zaczęli okradać piwnice mieszkańców. Rabusie ograbili komórki na ul. Leszczynowej i Modrzewiowej. Poprzedniej nocy wynieśli z następnej ponad sto kilogramów obciążenia wykorzystanego do ćwiczeń siłowych. Straty wynoszą co najmniej tysiąc złotych. - Policja pojawiła się na miejscu, stwierdziła tylko, że będzie szukać złodziei - żali się nasza Czytelniczka, która ostrzega lokatorów, by nie pozostawiali cennych przedmiotów w piwnicach. Ofiary grabieży liczą, że po tym apelu policja zacznie działać i w końcu może uda się odzyskać utracone rzeczy. Rzecznik lubińskiej policji obiecał zainteresować się tematem.

JOM

KRYMINALKI

Program TV

T V
REGIONALNA

Polecamy

Czwartek 28.01.2010

18.00 Siatkarskie Zagłębie
– program sportowy

18.30 Wydarzenia, sport

19.00 Zapraszamy do Ferio
– program o modzie i zakupach

19.10 Studencki kwadrans
– program publicystyczny

19.20 Problem nie tylko nastolatków
– program publicystyczny

19.30 Wydarzenia, sport

19.45 Wiecznie młodzi
– program publicystyczny

**Siatkarskie Zagłębie**

Wygrana z Sulęcinem to nie był łatwy orzech do zgryzienia dla naszych siatkarzy. Pierwszy set to naprawdę zacięta walka. Obie drużyny grały punkt za punkt. Dopiero w drugiej połowie lubińscy siatkarze przyspieszyli tempo i zdołali pokonać Sulęcina. W kolejnych setach nie było łatwiej. Przegrywaliśmy dosyć wysoko, ale czas wzięty przez trenera Piotra Szarejko zdecydowanie uspokoił grę. Dzięki skutecznej grze na skrzydłach i blokowaniu prawie wszystkich ataków przeciwnika, nasi siatkarze mieli w kieszeni też drugiego seta. Najbardziej zacięty pojedynek rozegrał się jednak w końcówce meczu. Rozgrywcy towarzyszyły naprawdę duże emocje. Najważniejsze, że Lubinianie trzy punkty mają w kieszeni. O grze w fazie play off zdecyduje ostatni mecz we Wrzesznie.

czwartek, godz. 18

Piątek 29.01.2010

18.00 Na szlakach historii
– program historyczny

18.30 Wydarzenia, sport

19.00 Zapraszamy do Ferio
– program o modzie i zakupach

19.10 Studencki kwadrans
– program publicystyczny

19.20 Problem nie tylko nastolatków
– program publicystyczny

19.30 Wydarzenia, sport

19.45 Wiecznie młodzi
– program publicystyczny

**Na szlakach historii**

(Zamek Piastów Śląskich w Brzegu)
Zamek Piastów Śląskich w Brzegu powstał w I połowie XIII wieku. W XVI w. nadano mu kształt renesansowy. Ze względu na wewnętrzny dziedziniec z krużganekami nazywany jest Śląskim Wawelem. Na budynku bramnym wyrzeźbione są w piaskowcu popiersia 24 Piastów, m.in. posągi księcia Jerzego II i jego żony Barbary. W 1741 r. król pruski Fryderyk II rozkazał zombardować go, co praktycznie zniszczyło tę okazałą budowlę. W późniejszym okresie budynek pełnił funkcję koszar wojskowych, magazynu i karczmy. Po odbudowie w XIX w. powstało w nim muzeum i biblioteka. Przywracanie obiektowi dawnej świetności po zniszczeniach wojennych zakończono w latach 90. XX w. W podziemiach znajdują się sarkofagi książąt legnicko-brzeskich.

piątek, godz. 18

Sobota 30.01.2010

12.00 Teletekst

14.00 Wydarzenia tygodnia

14.30 Motostacja
– program motoryzacyjny

15.00 Wydarzenia tygodnia

15.30 Na szlakach historii
– program historyczny

16.00 Teletekst

18.00 Wydarzenia tygodnia

18.30 Zapraszamy do Ferio
– program o modzie i zakupach

18.40 Piłkarskie Zagłębie
– magazyn sportowy

18.50 Parki miejskie Lubina odc. 2
– park Solidarności

19.00 Wydarzenia tygodnia

19.30 Galeria Cuprum Arena
– historia – reportaż

19.45 Wiecznie młodzi
– program publicystyczny

19.55 Lubinianie z kalendarza
– reportaż

20.00 Wydarzenia tygodnia

20.30 Zagadki kulinarne
– program kulinarny

21.00 Wydarzenia tygodnia

21.30 Motostacja

22.00 Wydarzenia tygodnia

22.30 Na szlakach historii
– program historyczny

23.00 Wydarzenia tygodnia

23.30 Zagadki kulinarne
– program kulinarny

00.00 Teletekst

Niedziela 31.01.2010

06.00 Wydarzenia tygodnia

06.30 Zagadki kulinarne – program kulinarny

07.00 Wydarzenia tygodnia

07.30 Na szlakach historii – program historyczny

08.00 Wydarzenia tygodnia

08.30 Siatkarskie Zagłębie

09.00 Wydarzenia tygodnia

09.30 Motostacja

10.00 Wydarzenia Tygodnia

10.30 Zapraszamy do Ferio – program o modzie i zakupach

10.40 Piłkarskie Zagłębie – magazyn sportowy

10.50 Parki miejskie Lubina odc. 2 – park Solidarności

11.00 Wydarzenia tygodnia

11.30 Galeria Cuprum Arena – historia – reportaż

11.45 Wiecznie młodzi – program publicystyczny

11.55 Lubinianie z kalendarza – reportaż

12.00 Teletekst

14.00 Wydarzenia tygodnia

14.30 Zagadki kulinarne – program kulinarny

15.00 Wydarzenia tygodnia

15.30 Motostacja

16.00 Teletekst

18.00 Wydarzenia tygodnia

18.30 Problem nie tylko nastolatków
– program publicystyczny

19.45 Tygiel kulturalny – magazyn

19.00 Wydarzenia tygodnia

19.30 Studencki kwadrans – program publicystyczny

19.40 Ścinawski Blues nad Odrą – reportaż

19.55 Wszystkim na zdrowie – reportaż

20.00 Wydarzenia tygodnia

20.30 Zagadki kulinarne – program kulinarny

21.00 Wydarzenia tygodnia

21.30 Motostacja

22.00 Wydarzenia tygodnia

22.30 Na szlakach historii – program historyczny

23.00 Wydarzenia tygodnia

23.30 Zagadki kulinarne – program kulinarny

00.00 Teletekst

Poniedziałek 1.02.2010

18.00 Motostacja
– program motoryzacyjny

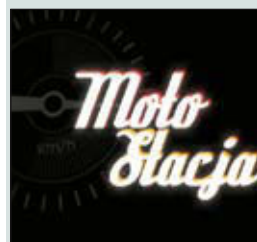
18.30 Wydarzenia, sport

19.00 Nie jesteś sam
– program poradniczy

19.15 Tygiel kulturalny – magazyn

19.30 Wydarzenia, sport

19.45 Gmina Lubin
– prawdziwy dom
– program publicystyczny

**Motostacja**

Ford Kuga to kompaktowy SUV produkowany od 2008 roku. Ten nowy model bazuje na prototypie iosis X zaprezentowanym w 2006 roku. Kuga to kolejny for zaprojektowany w myśl koncepcji Kinetic Design. Napęd 4x4 daje użytkownikom naprawdę duże możliwości, ale służy głównie do polepszenia właściwości trakcyjnych na śliskich nawierzchniach. Doskonale radzi sobie w lekkim terenie, ale na zwykłych drogach nie ustępuje miejsca innym. Kuga to model forda, który przyciąga spojrzenia. Sylwetka i pełna ciekawych elementów karoseria zwraca uwagę innych uczestników dróg. Kuga to perełka wśród forów, nie tylko dla miłośników tej marki.

poniedziałek, godz. 18

Wtorek 2.02.2010

18.00 ABC Plastyki

18.15 Zagadki kulinarne

18.30 Wydarzenia, sport

19.00 Zakładam firmę
– magazyn gospodarczy

19.10 Naturalnie Przemków
– program publicystyczny

19.30 Wydarzenia, sport

19.45 Jak dbać o kwiaty
– program poradniczy

**Zagadki kulinarne – paella**

Połączenie soczystego kurczaka i owoców morza to dosyć niespotykana kombinacja składników. W gorącej Hiszpanii paella to danie przyrządzane prawie na co dzień. U nas niewielu potrafi naprawdę dobrze zrobić złościsty ryż z krewetkami, kurczakiem i warzywami. Sam widok tego kolorowego dania przyprawia o zawrót głowy. Zapach kurkumy i tajemniczej, hiszpańskiej przyprawy do paelli pobudza nasze zmysły i apetyt. Wbrew pozorom każdy może sam stworzyć tę pyszną potrawę u siebie w domu. Robi się ją naprawdę szybko ale ceremonial jedzenia jest zdecydowanie dłuższy. Skrupulatnie otwieranie krewetek i muszli małży sprawia, że dłużej możemy się delektować niepowtarzalnym smakiem paelli.

wtorek, godz. 18

Środa 3.02.2010

18.00 Przegląd Zespołów
Kolejniczych cz.2

18.30 Wydarzenia, sport

19.00 Makijaż awangardowy
– program poradniczy

19.10 Studencki kwadrans
– program publicystyczny

19.30 Wydarzenia, sport

19.45 Scena Prezentacji Młodych
– reportaż

**Przegląd Zespołów Kolejniczych**

Już jedenasty raz odbył się Przegląd Zespołów Kolejniczych pod nazwą „Z koleją po Kresach”. Organizatorem już tradycyjnie było Stowarzyszenie Promocji Kultury Teraz Zagrodno. Impreza została zorganizowana w hali Sportowej w Radziechowie i jak w zeszłym roku cieszyła się dużym zainteresowaniem. Oprócz lokalnych zespołów występami artystycznymi popisywały się dzieci ze szkoły podstawowej, a także kolejni z Zespołu Karkonosze z Groszkowa. Na gromki aplauz zaskoczyła scenka kolejnicza herodów oraz koledy zaśpiewane przez zespół Smolczanie z Leśnej oraz Swojacy z Zagrodna. W zeszłym roku w przeglądzie koled wystąpił znany zespół Golec u Orkiestra. W tym roku choć nie było gwiazd tego formatu, to Przegląd był równie atrakcyjny.

środa, godz. 18

Powtórki programów co dwie godziny

TELEWIZJA REGIONALNA to lokalny program Zagłębia Miedziowego. Dostępny w sieci kablowej UPC na kanale R41

reklama

WARSZTAT MECHANICZNY



MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY

ISO 27001

59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 076 746 80 00, fax 076 746 80 05, www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

WRAK OD WIELU DNI LEŻY W ROWIE, A POLICJA ROZKŁADA RĘCE CHCESZ SIĘ POZBYĆ, PORZUĆ W ROWIE

Wybite szyby, oberwana tylna klapa i lusterka, zdemolowane wnętrze – tak wygląda niebieski citroen, który co najmniej od dwóch miesięcy leży przy drzewie tuż przy obwodnicy miasta. – Samochód stoi tam od listopada i nikt się tym nie interesuje. Jak to możliwe – pyta jeden z naszych Czytelników.



Policja wraz ze strażą miejską usiłują namierzyć właściciela pojazdu. Niestety, jak dotąd bezskutecznie, mimo, że auto ma wyraźne tablice rejestracyjne

Policja bezradnie rozkłada ręce. Auto zostało porzucone przy cmentarzu, ale z biegiem czasu zajęli się nim wandalę – skradziono co się dało, a wrak zepchnięto ze skarpy.

– Tylko w sytuacji, kiedy pojazd stwarza zagrożenie w ruchu drogowym, możemy go usunąć na koszt właściciela, a ponieważ ten nie znajduje się na pasie ruchu, nie możemy z nim nic zrobić – tłumaczy st. asp. Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Policja wraz ze strażą miejską usiłują za to namierzyć właściciela pojazdu. Niestety, jak dotąd bezskutecznie, mimo że auto ma wyraźne tablice rejestracyjne.

– Rejestracja wskazywała na właściciela z Sosnowca. Jednak okazało się, że mężczyzna sprzedał auto, nowy nabywca, przekazał go innemu, i tak dalej. Ostat-

nie ślady wskazują na mieszkańca Gliwic, który jest już piątym właścicielem tego pojazdu. Niestety nikt nie fatyguje się, żeby go usunąć – nie kryje zdziwienia st. asp. Pocięcha.

Jeżeli auto rzeczywiście należy do mieszkańca Gliwic, zostanie on zobowiązany do jego usunięcia. Inaczej, policja będzie szukać kolejnych śladów.

Porzucony wrak samochodu to nie pierwszy taki przypadek w naszym regionie. W ubiegłym roku takie sytuacje zdarzały się często. Mieszkańcy pamiętają o maluchu, który przez kilka tygodni zalegał niedaleko terenów zielonych przy PKS czy o golfie porzuconym w rowie w Karczewskich, przy trasie Lubin – Legnica. Oba pojazdy były sukcesywnie rozkradane, aż w końcu podpalone.

Mariola Samoticha



Porzucony wrak samochodu to nie pierwszy taki przypadek w naszym regionie

Pięciu lubinian czekało na licencje pod urzędem miejskim kilka dni

Kandydaci na taksówkarzy pilnują kolejki

PIĘCIU MĘŻCZYZN POJAWIŁO SIĘ W URZĘDZIE MIEJSKIM W UBIEGŁY PONIEDZIAŁEK RANO. KOCZOWALI POD BUDYNKIEM CAŁĄ NOC, ŚPIĄC W SAMOCHODACH. KOLEJNĄ NOC SPĘDZILI PODOBNI. BYLI ZDETERMINOWANI, CHCIELI ZDOBYĆ LICENCJĘ TAKSÓWKARSKĄ. NIESTETY DO ROZDZIELENIA BYŁO ICH TYLKO... PIĘĆ.



Panowie nocowali pod urzędem w samochodach. Rano byli pierwszymi interesantami. Kolejną noc również spędzili pod budynkiem

Chętnych było znacznie więcej niż licencji taksówkarskich do zdobycia. Wiadomo, że chce w ten sposób zarobkować co najmniej 20 kandydatów na taksówkarzy.

W ubiegłą środę uchwaliła lubińska rada miejska, która zezwoliła na przyznanie pięciu nowych zezwoleń. Miały szansę otrzymać ją osoby, które jako pierwsze ustawiły się w kolejce.

Pięciu lubinian było na tyle zdeterminowanych, że w kolejce po licencję stanęli już w poniedziałek rano. – Nie umawialiśmy się, najpierw przyszedł je-

den, potem drugi, trzeci, czwarty i piąty – mówi jeden z zainteresowanych zdobyciem licencji, pan Henryk. – Czekamy od wczoraj, stworzyliśmy listę, ale wciąż tu jesteśmy. Jeśli któryś musi na chwilę odejść, zastępuje go ktoś z rodziny, żeby nikt nie miał później wątpliwości, że coś było nieuczciwie – dodaje.

Panowie nocowali pod urzędem w samochodach. Rano byli pierwszymi interesantami w urzędzie. Kolejną noc również spędzili pod budynkiem. – Rano o 8 złożymy wnioski o przyznanie licencji i o 8.03 już nas tu nie będzie –

żartowali dzień wcześniej.

Każdy z pięciu panów związany jest z branżą transportową, jeden był kierowcą ciężarówki, inny busa. Ponieważ bardzo zależy im na licencji taksówkarskiej, a w Lubinie jest więcej osób takich jak oni, postanowili nie dać się ubiec.

– Niestety, nie wiemy, ilu taksówkarzy faktycznie wykonuje swój zawód. Zawodowi kierowcy nie mają bowiem obowiązku informowania nas o zaprzestaniu działalności – mówi Krzysztof Maj, rzecznik prasowy prezydenta miasta.

Marta Czachórska

Centrum Innowacji

Na Bema
przesłanie
boleć

Lubińska lecznica przy ul. Bema przystąpiła do ogólnopolskiego programu „Szpital bez bólu”.

Miejscowy ZOZ jest ósmą placówką na Dolnym Śląsku ubiegającą się o prawo do używania marki. Do tej pory żadnemu z dolnośląskich szpitali nie udało się zdobyć certyfikatu. Władze lubińskiej lecznicy chcą się jednak podjąć tego niełatwego zadania.

Udział w programie oznacza, że szpital wprowadza najwyższe standardy leczenia bólu pooperacyjnego.

Wśród wymagań, które muszą spełnić te placówki, aby uzyskać certyfikat jest m.in. obowiązek regularnego mierzenia bólu u pacjentów po operacji, a także informowania chorych przed zabiegiem, jakiego bólu mogą się spodziewać po operacji i w jaki sposób będzie on uśmierzany.

Jednym z wymogów jest prowadzenie monitoringu natężenia bólu. Kilka razy w ciągu doby (co najmniej 4 razy) pacjent, który przeszedł operację, powinien ocenić poziom odczuwanego przez siebie bólu.

Chory wskazuje natężenie bólu posługując się skalą numeryczną – od 1 do 10 – lub wzrokową – wskazując odpowiedni kolor odpowiadający jego odczuciom bólowym od zielonego do czerwonego. Wyniki te powinny być zapisywane na karcie i służyć doborowi odpowiednich dawek leków przeciwbólowych.

JOM

Mieszkańcy gminy przeciwko odkrywce... ponownie

Może Unia pomoże

PO TYM JAK RZĄD ZLEKCEWAŻYŁ WYNIKI WRZEŚNIOWEGO REFERENDUM, NIE ZAMIERZAŁA CZEKAĆ, AŻ SEJMOWE USTAWY SPOWODUJĄ, ŻE BUDOWA KOPALNI WĘGLA BRUNATNEGO W NASZYM REGIONIE STANIE SIĘ FAKTEM. SPOŁECZNY KOMITET STOP ODKRYWCĘ, SKUPIAJĄCY SAMORZĄDOWCÓW I DZIAŁACZY Z CAŁEGO REGIONU, ZBIERA PODPISY PRZECIWNİKÓW KOPALNI, A CAŁĄ LISTĘ ZAMIERZA PRZEKAZAĆ DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO.

Członkowie komitetu liczą, że europosłowie powstrzymają decyzje rządu polskiego, który jak przyznają samorządowcy, sukcesywnie podejmuje decyzje zmierzające do uruchomienia kopalni. Jeszcze w grudniu rozpoczęli korespondencję z Parlamentem Europejskim, teraz przygotowują listę nazwisk przeciwników kopalni.

– Swoj sprzeciw wyrazić może każdy, nie tylko mieszkańcy terenów zagrożonych odkrywką, ale też lubinianie czy obywatele całej Polski, bo ten problem dotyczy całego kraju – mówi Janusz

Łucki, rzecznik gminy Lubin. – Podpisy można składać w sekretariacie Urzędu Gminy Lubin jeszcze przez kilka dni – dodaje.

A chętnych do składania podpisów nie brakuje.

– Cała nasza wieś jest przeciwko tej kopalni. Zebraliśmy już ponad 100 podpisów i chcemy, żeby o naszym sprzeciwie dowiedziała się cała Unia – podkreśla Danuta Nożewska, sołtys Siedlec.

Jeszcze w styczniu komitet planuje wysłać zebrane podpisy do Parlamentu Europejskiego.

Mariola Samoticha



– Cała nasza wieś jest przeciwko tej kopalni. Zebraliśmy już ponad 100 podpisów i chcemy, żeby o naszym sprzeciwie dowiedziała się cała Unia – podkreśla Danuta Nożewska, sołtys Siedlec

MARCEL ZBIERA NA NOWY WÓZEK

STARY GO OGRANICZA

Sześciolatek niepełnosprawny Marcel, którego lubinianie poznali jako honorowego policjanta, a później chłopca biorącego udział w policyjnej akcji „Oddaj pluszaka dla dziecka” potrzebuje nowego wózka. Stary mocno go ogranicza. Pomoc w zbiorce pieniędzy zadeklarowali już lubińscy policjanci. Przyda się jednak każdy grosz.



Fot. Marta Czachórska

Nowy wózek kosztuje 2 tysiące 770 zł. W zbiorce pomaga chłopcu Fundacja For Art

– Marcel jest bardzo radosnym, ruchliwym chłopcem. Wózek, którego używał do tej pory, jest stary, niedostosowany do jego potrzeb i bardzo go ogranicza. Nie pozwala mu robić tego, co mógłby na nowym wózku – tłumaczy Ewa Banaś prezes Fundacji For Art, której podopiecznym jest sześciolatek lubinianin.

Nowy wózek kosztuje 2 tysiące 770 zł. Fundacja właśnie rozpoczęła zbiórkę. Pomoc od razu zadeklarowali lubińscy policjanci. Marcel pod koniec roku został bowiem honorowym starszym aspirantem. Funkcjonariusze już zaczęli zbierać pieniądze wśród siebie. – Chcemy pokazać Marcelowi, że nie był to tylko jeden dzień w komendzie, ale że jesteśmy z nim cały czas – wyjaśnia szef lubińskiej komendy Tomasz Gołaski. – Apelujemy jednak także do mieszkańców, żeby pomogli kupić Marcelowi nowy wózek.

Marta Czachórska

Ci, którzy chcieliby pomóc w zakupie wózka mogą wpłacić pieniądze na konto Fundacji For Art: Deutsche Bank PBC SA, oddział Legnica, nr 67191010482404014778580001, z dopiskiem „Dla Marcela”.

Pieniądze zbierane będą do 7 lutego.

Koncert dla małego lubinianina Wiktora Andrejko

Każdy pomaga jak umie

HISTORIA CHOROBY MAŁEGO Wiktora Andrejko, cierpiącego na rdzeniowy zanik mięśni, poruszyła serca wielu lubinian. Wiele środków na rehabilitację chłopca już udało się zebrać, kolejną zbiórkę zaplanowano na 6 lutego.

Rodzice chłopca poprzez media usiłowali szukać pomocy w leczeniu ich niespełna dwuletniego synka. Liczyli na choćby drobne wpłaty darczyńców na specjalnie uruchomione konto. Apel wywołał jednak lawinę zdarzeń. Zorganizowano już wiele imprez, podczas których zbierano pieniądze na rehabilitację dla Wiktorka. Ostatnią taką zbiórkę przeprowadzili lubińscy seniorzy.

– Pieniądze zbieraliśmy głównie w ramach Lubińskiego Betlejem, część pochodziła też z indywidualnych datków. Łącznie zebraliśmy 1787,99 zł i jedne-

go dolara – podsumowuje Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dziennego Pobytu Senior. – Uważam, że jak na seniorów, którzy nie mają zasobnych portfeli, to spora kwota – cieszy się.

To nie jedyna forma pomocy udzielona chłopcu przez seniorów. Wspólnie z przyjaciółmi rodziców małego Wiktora, seniorzy organizują jeszcze specjalny koncert charytatywny. Sprzedawane wówczas cegiełki zasilą konto Wiktorka.

– Wiktor potrzebuje naszej pomocy i solidarności. Chcemy nagłośnić tę imprezę, tak aby miała rację

bytu, by ludzie się zainteresowali i pomogli – podkreśla Mariusz Tryniszewski, jeden z organizatorów koncertu.

Koncert odbędzie się 6 lutego o godzinie 16 w CK Muza. Wystąpią: The Mothers Band, The Evolution, The Domators, Midz & Szula, Dsl Crew & DJ Kuart.

– Jeżeli ktoś nie lubi tego typu muzyki, to przecież może kupić bilet-cegiełkę i wręczyć ją na przykład wnukom. Wówczas nie tylko pomożemy chłopcu, ale też sprawimy komuś radość – zachęca Elżbieta Miklis.

Mariola Samoticha



Fot. Marta Czachórska

Wspólnie z przyjaciółmi rodziców małego Wiktora, seniorzy organizują specjalny koncert charytatywny. Sprzedawane wówczas cegiełki zasilą konto chłopca

Mateusz potrzebuje pomocy

Aby uporządkować jego nieprzewidywalny świat

TRACILI JUŻ NADZIEJĘ i byli niemal pewni, że nie mogą mieć dziecka. Kiedy urodził się Mateusz, to tak, jakby z nieba spadła im gwiazdka. Niestety, los bywa okrutny. Aby wygrać walkę o szczęśliwe dzieciństwo, chłopiec musi pokonać autyzm. A na to jego rodziców po prostu nie stać.

Mateuszek ma trzy lata. Już od pierwszych miesięcy życia miał problemy ze zdrowiem. Ostatecznie lekarze zdiagnozowali u niego autyzm dziecięcy.

– Kontynuujemy diagnostykę lekarską, robimy specjalistyczne badania, czeka nas kilka hospitalizacji – wyliczają rodzice chłopca, Agnieszka i Krzysztof Stapór. – Jednocześnie rozpoczęliśmy terapie i rehabilitację, syn jest pod stałą opieką Poradni dla Osób z Autyzmem i Pokrewnymi Zaburzeniami Rozwoju PRODESTE w Opolu. Jest to poradnia prywatna i niestety wyjazdy do niej wiążą się z rachunkami za wizyty i sporymi kosztami dojazdu.

Jesteśmy również pod stałą opieką neurologiczną we Wrocławiu, również prywatną – opowiadają.

Autyzm powodujący u dzieci zaburzenia związane



Fot. www.mateusio.pl

Aby Mateusz mógł rozwijać się i funkcjonować w społeczeństwie, nieustannie musi być poddawany rehabilitacji

z komunikacją uczuć i związkami społecznymi, jest leczony, ale niestety nie jest wyleczalny. Aby dziecko mogło rozwijać się i funkcjonować w społeczeństwie, nieustannie

musi być poddawane rehabilitacji. Ta jednak jest niezwykle kosztowna.

Chłopiec uczęszcza na różnego rodzaju zajęcia terapeutyczne, logopedyczne, rehabilitacyjne i basen. Według zaleceń terapeutów jego rodzice muszą zmienić wystrój całego mieszkania, a najlepiej zmienić mieszkanie, bo Mateusz musi mieć własny pokój. Musi też być bezpieczny gdy wychodzi na dwór, często po prostu biegnie w stronę drogi i trzeba go gonić.

– W naszej obecnej sytuacji materialnej nie stać nas na zapewnienie synkowi idealnych warunków. Dlatego prosimy o pomoc – apelują rodzice chłopca.

Więcej o chorobie Mateuszka oraz formie udzielenia mu pomocy można przeczytać na stronie internetowej: www.mateusio.pl.

Mariola Samoticha

Centrum

Zbierali na cele charytatywne, nie udało się

Zabrakło solidarności i dobrych chęci

ZALEDWIE 5 TYSIĘCY złotych udało się zebrać podczas Noworocznego Koncertu Charytatywnego, z którego dochód miał być przeznaczony na budowę ośrodka dla niepełnosprawnych lubinian. Organizatorzy nie kryją rozczarowania. – Liczyliśmy na większą solidarność mieszkańców Lubina – przyznają.



Fot. Janusz Mroz/CK Muza

Specjalny koncert charytatywny zorganizowano w CK Muza. Miał on dwa cele: pomóc potrzebującym i wypromować lokalnych artystów

Specjalny koncert charytatywny zorganizowano w CK Muza. Miał on dwa cele: pomóc potrzebującym i wypromować lokalnych artystów.

– Udał się tylko drugi z nich – mówi Sebastian Woźny, lokalny przedsiębiorca, a zarazem jeden z organizatorów koncertu. – Publiczność była zachwycona występem naszych Balbinek i Tria Skrzypcowego. Nawet nasze gwiazdy, czyli uczestnicy programu „Mam talent” zastanawiają się, czy nie zaprosić ich do współpracy. Zebrane środki to niewiele, w porównaniu z morzem potrzeb stowarzyszenia – dodaje.

Koncert obnażył słabe strony lubi-

nian, czyli zbyt małą wrażliwość na ludzką krzywdę. Organizatorzy po cichu liczyli, że dochód z biletów i ewentualne wpłaty darczyńców pokryją koszty koncertu i pomogą Stowarzyszeniu Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse” w budowie ośrodka dla niepełnosprawnych, którzy uzyskali już pełnoletniość.

Tymczasem zebrano niespełna 5 tys. zł. Czy dla lubinian kwota 40 zł, którą trzeba było zapłacić za bilet okazała się zbyt dużą za wysłuchanie koncertu i niesienie pomocy? Dla przykładu w dużo biedniejszej Legnicy także w ubiegły weekend odbyła się podobna impre-

za charytatywna, gdzie również zbierano pieniądze dla niepełnosprawnych.

– Nie było żadnych gwiazd, ani wstępów, a jednak ludzie potrafili się zjednoczyć i wysupłać z kieszeni parę groszy. Dzięki temu zebraliśmy ponad 10 tys. zł – opowiadają członkowie Stowarzyszenia „Jutrzienka”, które zorganizowało spotkanie. – Ale nie ma się co dziwić, że lubinianie nie doceniają społeczników, którzy chcą coś zrobić dla tego miasta, skoro nawet rada miejska nie chciała nagrodzić za działalność charytatywną Zbigniewa Warczewskiego, twórcy hospicjum – dodają.

Mariola Samoticha

ZZPPM CHCE POWIADOMIĆ O WSTRZYMANIU WYPŁAT
PAŃSTWOWĄ INSPEKCJĘ PRACY

ZBRZYZNY GRZMI NA „AFERAŁÓW” ZA MOBBING

Po „Solidarności” Józefa Czaczerskiego, także Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego zamierza wspierać swych członków, którzy nie otrzymali czternastki. Problem dotyczy kilkudziesięciu pracowników KGHM.

– Działanie to odwet za udział w legalnym dwugodzinnym strajku ostrzegawczym z 11 sierpnia 2009 roku – uważa Ryszard Zbrzyzny, szef ZZPPM. Lider zwraca się do wszystkich represjonowanych pracowników Polskiej Miedzi o zgłaszanie się do związkowych biur i składanie stosownych upoważnień o dochodzenie należnych wynagrodzeń.

– Oświadczamy, że wystąpimy z waszego upoważnienia do sądów pracy i doprowadzimy do tego, by w KGHM prawo było prawem, a nie polityczną igraszką sezonowych decydentów – napisał w komunikacie Ryszard Zbrzyzny.

Związek chce powiadomić o wstrzymaniu wypłat Państwową Inspekcję Pracy oraz prokuraturę. Zdaniem jego szefów, to nadużycie



Fot. Marita Czachórska

– Nie mamy tutaj żadnych wątpliwości, Polska Miedź stała się areną politycznych rozgrywek rządzących liberałów. Czy liberałowie znowu będą kojarzeni z aferałami? Tę lekcję w historii Polskiej Miedzi już przerabialiśmy – napisał Ryszard Zbrzyzny

władzy, mobbing oraz łamanie ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych.

W specjalnym komunikacie lider odniósł się także do prywatyzacji spółki. – Nie mamy tutaj żadnych wątpliwości, Polska Miedź stała się areną politycznych rozgrywek rządzących liberałów. Czy liberałowie znowu będą kojarzeni z aferałami? Tę lekcję w historii Polskiej Miedzi już przerabialiśmy – napisał Ryszard Zbrzyzny.

– Waszym prawem jest zachowanie godności i honoru osobistego, a bezprawiem jest szantażowanie was i „łamanie waszych kręgosłupów”. Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego był i jest z wami, możecie na nas liczyć. Razem damy radę bezwzględny liberałom – napisał do związkowców.

Joanna Michalak

KGHM zawarł umowę z chińską firmą

Polska miedź powędruje do Chin

WART 400 MLN DOLARÓW kontrakt na dostawę miedzi, porozumienie w sprawie zagazowania węgla i listy intencyjny o współpracy przy zagospodarowaniu złoża chromu w Albanii – to projekty, których realizację zarząd Polskiej Miedzi rozpoczął podczas kilkunastodniowego pobytu w Chinach. Zawarte porozumienia przedłużają trwającą już od 12 lat współpracę KGHM z chińskimi partnerami.



Fot. Archiwum KGHM

Azjaci bardzo poważnie traktują polskich partnerów. Na zdjęciu były prezes KGHM Krzysztof Skóra podczas wizyty w Chinach

Umowę o sprzedaży miedzi na 2010 rok KGHM zawarł z firmą China Minmetals Nonferrous Metals Co., Ltd, należącą do jednej z największych chińskich firm – holdingu China Minmetals Corporation. Kontrakt dotyczy dostaw na rynek chiński 40 tys. ton katod miedziowych.

– Umowa ta jest warta ok. 400 mln USD. Na tym jednak nie kończymy, będziemy jeszcze rozmawiać z naszymi partnerami w sprawie dostaw na kolejne 5 lat i negocjować szczegóły umowy ramowej – mówi Herbert Wirth, prezes KGHM.

Jednocześnie pobyt zarządu Polskiej Miedzi w Chinach zaowocował też podpisaniem porozumienia z chińską firmą ENN w sprawie zagazowania węgla. Mogłyby to się odbyć właśnie przy użyciu technologii podziemnej gazyfikacji, a powstały w ten sposób gaz wykorzystany zostałby na własne potrzeby koncernu, np. przy procesach metalurgicznych.

– KGHM rozważa obecnie zagospodarowanie części złóż węgla brunatnego położonych się na obszarach, w których firma posiada licencję na jego wydobycie – dodaje Herbert Wirth.

Władze koncernu podpisały też list intencyjny w sprawie współpracy przy zagospodarowaniu złoża chromu w Albanii. Tutaj partnerem jest firma z Hong-Kongu – IEMR, która zajmuje się realizacją projektów wydobywczych w wielu krajach świata od Kanady po Argentynę. Za realizację współpracy odpowiedzialna byłaby firma KGHM Cuprum, która dostarczy maszyny górnicze oraz przygotuje projekt zagospodarowania albańskiego złoża.

Mariola Samoticha

Centrum Innowacji Silny partner dla Termalu

Szansa na nowe inwestycje w infrastrukturę ciepłowniczą miasta

Wierząc na własną podrawę jakości obsługi swoich odbiorców, lubiński Termal od dawna poszukiwał silnego partnera z branży ciepłowniczej. Partnerem tym nie będzie jednak lubińska Energetyka, która według wcześniejszych przewidywań miała wykupić firmę. Wszystko wskazuje na to, że może nim być francuska spółka Dalkia term.



Obie strony doszły do porozumienia i 21 stycznia 2010 roku podpisały list intencyjny. Tym samym między spółką Dalkia term a Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej TERMAL została nawiązana współpraca.

Głównym przedmiotem listu jest prowadzenie wspólnych działań w zakresie usług energetycznych w naszym mieście. Współpraca obu firm zapewni mieszkańcom niezawodność dostaw energii cieplnej, a lubińskiej spół-

ce dalszy rozwój działalności.

Dla lubinian to naprawdę dobra wiadomość. Przy wsparciu Dalkii term można liczyć na nowe inwestycje w infrastrukturę ciepłowniczą miasta.

TS

Nowy zainteresowany miedziowym telekomem

Netia chętnie kupi Dialog

JEŚLI KGHM WYSTAWI Telefonię Dialog na sprzedaż, telekoma może kupić Netia. W ubiegłym tygodniu prezes Polskiej Miedzi ujawnił, że jeszcze w tym roku Dialog może zmienić właściciela.



Fot. Archiwum

Jeszcze w tym roku Dialog może zmienić właściciela

Dzienniki „Parkiet” i „Rzeczpospolita” cytują wypowiedzi prezesa Netii, który nie ukrywa zainteresowania miedziowym telekomem. Mirosław Godlewski stwierdził, że pieniądze na kupno Dialogu nie będą dla jego spółki jakimś problemem.

– Zarząd KGHM odpowie-

dział, że nie zapadła decyzja co do przyszłości Dialogu, rozważane są różne opcje, i zapewnił, że Netia nie zostanie pominięta, jeśli operator ten będzie na sprzedaż – czytamy w „Parkiecie”.

Joanna Michalak



**FERIE 2010
01.01-14.02**

Termin i miejsce	Impreza	Organizator
01.02.2010 poniedziałek, g. 12:15 LODOWISKO	Gry i zabawy sportowe na lodowisku	OSiR
02.02.2010 wtorek, g. 13:00 "Wielorybia" GÓRKA za PKS	Zjazd na Byle Czym W przypadku braku śniegu pojazdy będą oceniane na lodowisku	OSiR
04.02.2010 czwartek, g. 10:00 BASEN "Ustronie"	Otwarte Mistrzostwa Lubina w pływaniu dzieci i młodzieży	OSiR
05.02.2010 piątek, g. 12:00 KRĘGIELNIA	Turniej Kręglarski dla dzieci i młodzieży	OSiR
08.02.2010 poniedziałek, g. 12:00 HALA SPORTOWA	Halowy Turniej Piłki Nożnej - rocznik 1994/95 Hala przy ul. KEN	OSiR
09.02.2010 wtorek, g. 10:00 KRĘGIELNIA	Mistrzostwa Lubina w Szachach (dzieci, młodzież i dorośli)	OSiR
11.02.2010 czwartek, g. 12:00 HALA SPORTOWA	Halowy Turniej Piłki Nożnej Dzikich Drużyn rocznik 1996 i młodszy	OSiR
14.02.2010 niedziela, g. 14:00 KRĘGIELNIA	Walentynkowy Turniej Kręglarski z udziałem zako- ńczonych par mieszanych dla wszystkich Wpisowe - 15 zł od pary	OSiR
14.02.2010 niedziela, g. 17:30 LODOWISKO	Walentynkowe Zakończenie Ferii - Bal Przebierańców I bilet na parę	OSiR

UCZESTNICY GIER
PRZY ZGŁOSZENIU
ZOBOWIĄZANI SĄ
POSIADAĆ WAŻNĄ
LEGITYMACJĘ SZKO-
LĄ. ZAWODNICY
STARTUJĄ W ZAWO-
DACH NA WŁASNĄ
ODPOWIEDZIALNOŚĆ.

PROMOCJE PODCZAS FERII:

BASEN „USTRONIE” w dni robocze do godz. 17.00, bilet wstępu 5 zł

LODOWISKO w dni robocze do godz. 15.00, bilet wstępu 3 zł

KRĘGIELNIA od 25.01.2010r. do 28.02.2010r.
Kręgle klasyczne do godz. 17.00, zeton 6 zł/20min, gry
Bowling do godz. 17.00 - 25 zł/1 godz. gry
Bowling od godz. 17.00 - 35 zł/1 godz. gry



MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.



Do głównych zadań Spółki należy :

- Letnie i zimowe utrzymanie ulic, chodników, pasów drogowych, parkingów, placów i zatok postojowych, przejść dla pieszych (nadziemnych i podziemnych)
- Udostępnianie urządzeń do gromadzenia odpadów
- Wywóz odpadów komunalnych i deponowanie ich na składowisku
- Dezynfekcja kontenerów i pojemników do gromadzenia odpadów stałych
- Świadczenie usług związanych z możliwościami technologicznymi przedsiębiorstwa (np. obsługa porządkowa i sanitarna festynów, imprez artystycznych itp.)
- Zbieranie i transport odpadów niebezpiecznych i innych niż niebezpieczne oraz medycznych i weterynaryjnych
- Prowadzenie selektywnej zbiórki odpadów
- Remont i konserwacja urządzeń i sprzętu

MPO Spółka z o.o.

Ul. Rzeźnicza 1
59-300 Lubin

tel. 076 724 99 40
fax. 076 724 99 50

mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

Centrum
Innowacji
Audiovizualnych

REMONTY

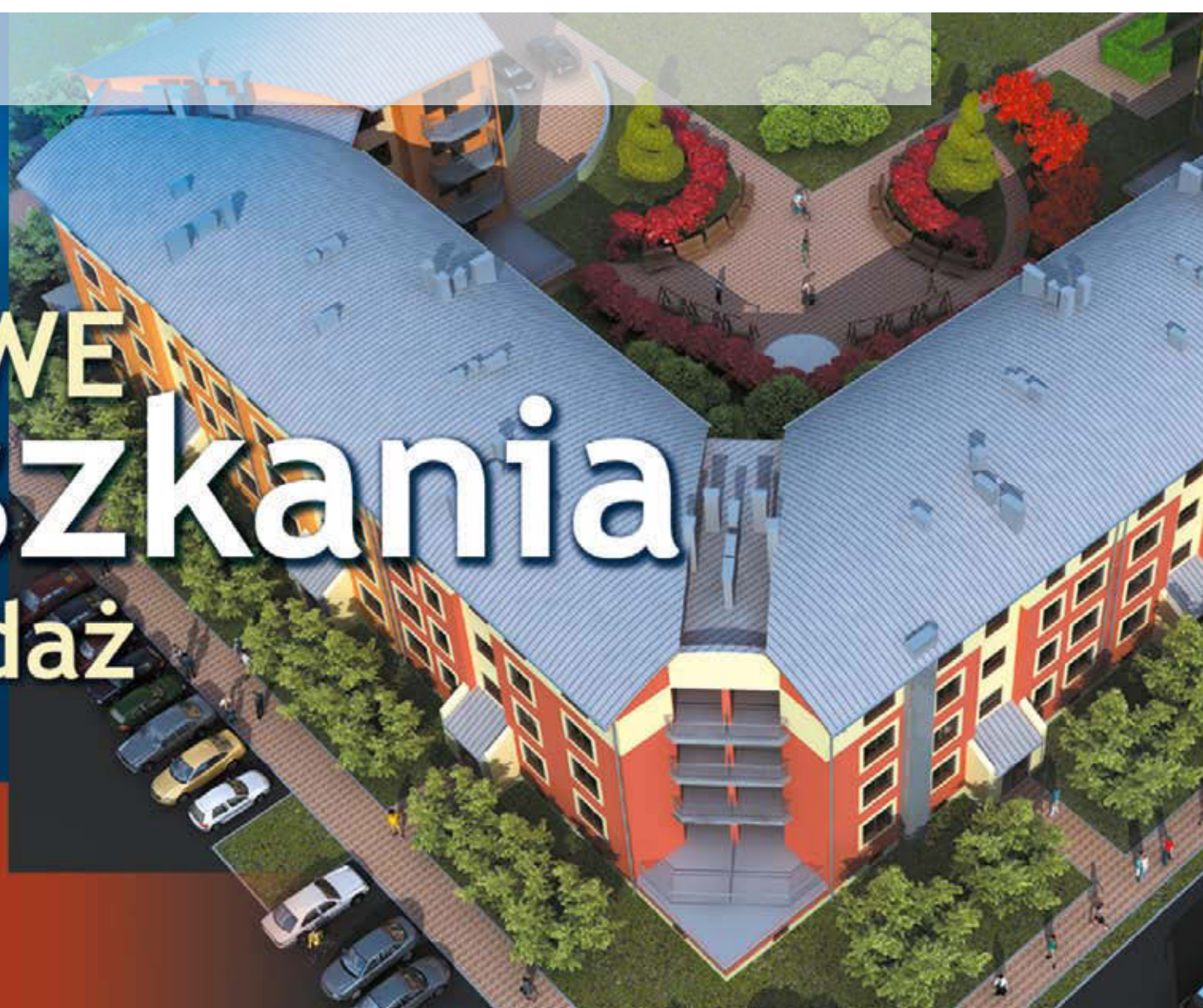
Płytki, panele, regipsy, sufity podwieszane,
instalacje sanitarne i grzewcze, instalacje
elektryczne, instalacje gazowe (próby szczelności)
i inne prace remontowe.
Wystawiam rachunki tel. 606 217 878

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

RTBS
Zalesie

**NOWE
mieszkania
na sprzedaż**

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl





strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


ROZMOWA Z KAROLINĄ SEMENIUK

SPOTKANIE Z SPR-EM JEST ARCYWAŻNE

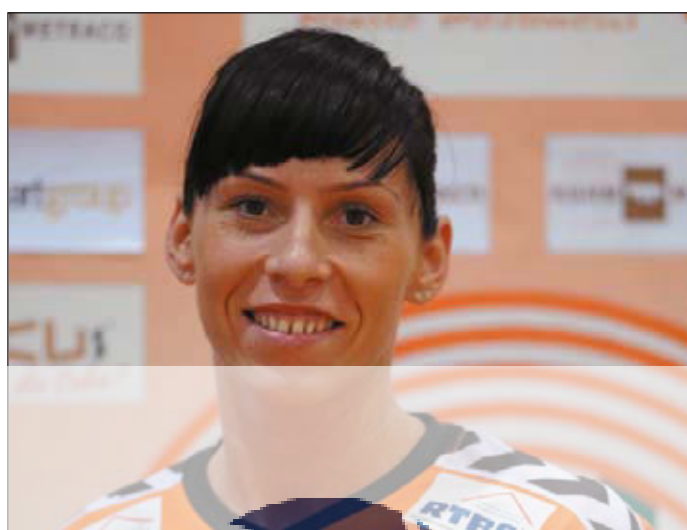
Już w sobotę mecz, na który wszyscy czekają. Zagłębie zagra z SPR-em Lublin. Miano hitu rundy zasadniczej nie jest chyba przesadzone?

Nie ma co ukrywać, te dwa zespoły są najlepsze w lidze i mecz będzie właśnie hitem rundy zasadniczej.

Czy dodatkowym smaczkiem będzie fakt, że zagracie z drużyną niepokonaną od 46 spotkań i będziecie miały szansę przerwać tę dobrą passę SPR-u?

My nie oglądaliśmy się na statystyki, ale nie miałabym nic przeciwko, jeśli udałoby się tego dokonać w sobotę w Lubinie. Już ostatnio Piotrcovia była bliska pokonania SPR-u, jednak ostatecznie zremisowała.

Dużo się mówi o tej serii. Jest to jednak seria ligowa. SPR przegrał w ubiegłym sezonie z wami i to dwukrotnie w Pucharze Polski. Czy gra taka jak wtedy jest receptą na pokonanie mistrzów Polski?



Rzeczywiście SPR poległ z nami w rozgrywkach o krajowy Puchar. Jednak mecze pucharowe różnią się od spotkań ligowych. W pucharach nie ma takiej presji, gra się luźniej i zazwyczaj wtedy wszystko wychodzi. W pojedynku z Lublinem najważniejsze będzie, abyśmy koncentrowały się na sobie, na swojej dobrej grze, i realizowały własne założenia taktyczne. Na pewno będziemy musieli uniknąć prostych błędów technicznych, ponieważ te błędy decydują o końcowym wyniku. Kto popełni ich mniej, wygra.

Jakie według ciebie ten mecz będzie miał znaczenie przed fazą play-off?

Będzie miał ogromne znaczenie.

nie, jeśli chcemy wyjść z pierwszego miejsca do fazy play-off. Spotkanie z SPR-em jest dla nas arcyważne i wierzę, że dobrze się do niego przygotujemy.

Kibice, którzy tak wspaniale was dopinguwali podczas meczu z KPR-em, już zapowiedzieli, że pojawią się na spotkaniu z SPR-em. Tym razem chcą zająć cały balkon...

Bardzo mnie to cieszy, że balkon będzie zatłoczony. Gdyby to ode mnie zależało to wpuściłabym ich nawet na dół, bo my bardzo potrzebujemy wsparcia ze strony takich właśnie kibiców jak na meczu z KPR-em, a niestety na dołnej trybunie są tylko widzowie. Muszę przyznać, że gra dla takiej publiczności jest niesamowitym uczuciem. Mam nadzieję, że obecność kibiców i grupy OCB3 spowoduje lekkie przyłoczenie zawodniczek z Lublina i będzie nam się w domu grało o wiele, wiele łatwiej.

Łukasz Lemanik

Rozgrywki młodzieżowe

Juniorzy młodsi

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN – UKS Dziewiątka Legnica 31:28 (12:11)

Co prawda Zagłębie zwyciężyło z legnicką drużyną, ale tylko w turniejach. W meczach o ligowe punkty lubinianie nie potrafili znaleźć sposobu na Dziewiątkę, aż do teraz...

Pierwszą bramkę zdobyli goście za sprawą swojego najlepszego strzelca Daniela Bartłomiejczyka. W 9. minucie legniczanie prowadzili już 6:3. Cztery kolejne bramki zdobyli jednak podopieczni Jarosława Hipnera i wyszli na prowadzenie, które utrzymało się do przerwy. W drugiej połowie lubinianie wypracowali sobie wyraźniejszą przewagę. W 37. minucie było 18:13. Niespełna dziesięć minut później był już jednak remis po 21. W 50. minucie Zagłębie odzyskało większą przewagę – 25:21, którą bezpiecznie dowiozło do końca.

– Cieszy fakt, że w końcu przełamaliśmy się w meczach z Dziewiątką – podsumował trener juniorów młodszych Zagłębia, Jarosław Hipner.

Łukasz Lemanik

Zagłębie:

Osadczyk, Wcisło, Goch – Czeszek, Lipiński 10, Klinger, Nowak 1, Mościpan 1, Jurczyk 6, Łebek 9, Pokora 3, Dziwiński 1, Dec, Sosnowski.

juniorzy młodsi

MKS Zagłębie Lubin

KPR Kobierzyce 29:33 (19:18)

W zespole Zagłębia wystąpili: Koselska Sabina, Chojnacka Patrycja, Dyczko Dagmara -7, Brenkus Karolina -7, Bartkowiak Karolina -5, Robótka Agnieszka -3, Limanowska Angela -2, Pytlarz Natalia -2, Chmiel Anna -1, Lewandowska Katarzyna -1, Rzepa Angelika -1, Haczowska Aleksandra, Włodarczyk Marlena, Fryc Monika. Trener: Elżbieta Szczepaniak.

młodziczki

MKS Zagłębie II LUBIN

GLKS Świdnica 26:25

Bramki dla Zagłębia: K. Palka 10, D. Domagalaska 6, M. Kędzierska 5, W. Zięb 2 i A. Krajewska 1, Z. Stachowska 1, A. Biernat 1.

Wkrótce nabór do klas piłki ręcznej!

Zespół Szkół Sportowych
(Szkoła Podstawowa nr 7
i Gimnazjum nr 2)

ogłasza nabory do klas piłki ręcznej

Terminy:
16 lutego, 23 lutego,
2 marca, 16 marca

Więcej informacji
o próbach sprawnościowych
już wkrótce.

Telefon kontaktowy
501718617, 512215361

Trening przed meczem z Lublinem Derby dla Zagłębia

KOLEJNE LIGOWE ZWYCIĘSTWO odniosły piłkarki ręczne Zagłębia Lubin. W meczu zamykającym 16. kolejkę ekstraklasy kobiet, podopieczne Bożeny Karkut wygrały we Wrocławiu z AZS AWF Wrocław 31:17 (16:11).

Lubinianki szybko wyszły na prowadzenie 2:7, głównie za sprawą Joanny Obrusiewicz oraz Karoliny Semeniuk, by w dalszej części kontrolować przebieg spotkania. Za szybko jednak uwierzyły, że jest już po meczu i w ich poczynania wkradło się sporo niedokładności. W dwudziestej minucie po skutecznie wykonanym rzucie karnym przez rozgrywającą AZS AWF-u, Małgorzatę Olfans gospodynie dogoniły rywalki na 7:9. Później znów do głosu doszło Zagłębie, by na siedem minut przed końcem pierwszej połowy wygrywać 12:10. Do przerwy było 16:11 dla Zagłębia.

O drugiej połowie go-

spodynie chciałyby jak najszybciej zapomnieć. Trener Marek Karpiński konsekwentnie nakazywał swoim podopiecznym ćwiczyć nowe zagrywki, nie zważając na wynik tego spotkania. Zaraz po przerwie na 12:16 celnie trafiła jeszcze ze skrzydła Aleksandra Wojt i na tym na długi czas skończyło się rzucanie do bramki Zagłębia.

Przeciwniczki zdobyły natomiast pięć goli z rzędu i zrobiło się 12:21. Trzynastą bramkę dla AZS AWF-u rzuciła dopiero w 45. minucie Olfans. Od tego momentu mieliśmy sporo eksperymentów w obu zespołach. W bramkach stanęły Urszula Olejnik (AZS AWF)

i Izabela Czarna (Zagłębie), a Aleksandra Jacek wzięła się za rzuty z dystansu. To wszystko spowodowało, że całkowicie opadły emocje, a mecz wyglądał jak solidny trening. Ostatecznie Zagłębie wygrało 31:17.

AZS AWF Wrocław – MKS Zagłębie Lubin 17:31 (11:16)

AZS AWF: Olejnik, Słota – Łukasik 3, Olfans 5/4k, Perek 1, Rupp 3, Skalska 1, Kabala 1, Wojt 3.
MKS Zagłębie: Demiańczuk, Czarna – Byzdra 3, Kordić 7/2k, Obrusiewicz 3, Olszewska 1, Pielesz 1, Semeniuk 5, Jacek 4, Orzeszka 2, Piekarczyk 2, Zaleczna 3.

Filip Gracek



ZAPRASZAMY NA MECZ!

XVII KOLEJKA EKSTRAKLASY
PIŁKAREK RĘCZNYCH

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN **VS** SPR LUBLIN

30.01.2010 (sobota), godz. 19:00

XVII KOLEJKA EKSTRAKLASY
PIŁKAREK RĘCZNYCH

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN **VS** KS AZOTY PUŁAWY

31.01.2010 (niedziela), godz. 11:30



PO POWROCIE ZE ZGRUPOWANIA W GÓRACH PIŁKARZE ZAGŁĘBIA LUBIN ROZEGRAJĄ TRZY GRY KONTROLNE Z RYWAŁAMI Z REGIONU

PRZED PIERWSZYM SPARINGAMI

24 zawodników zabrał do Szklarskiej Poręby trener Zagłębia Lubin Marek Bajor. Wśród nich nie ma Dawida Plizgi i Dariusza Jackiewicza. Plizga nie pojechał, bo przechodzi okres rekonwalescencji, natomiast Johnny nie znajduje się w koncepcji szkoleniowca.

Tym samym zbliża się koniec kariery Dariusza Jackiewicza w barwach miedziowych. 36-letni pomocnik grał w Zagłębiu od 2004 roku. W Lubinie wystąpił w 119 meczach ligowych (ekstraklasa i pierwsza liga), w których strzelił 6 bramek. W Zagłębiu występował więc przez ostatnie sześć lat, w okresie chwały (mistrzostwo Polski) i tym mniej chlubnym czasie (po tym jak klub ze względu na udział w aferze korupcyjnej został karnie zdegradowany na zaplecze ekstraklasy). Teraz Jackiewicza nie ma już w planach trenera na rundę wiosenną, więc wątpliwe, by zagrał jeszcze w barwach Zagłębia w oficjalnym meczu. Być może jeszcze w tym okienku transferowym zdecyduje się na zmianę klubu. Jeśli nie, to z Lubinem pożegna się w czerwcu, kiedy skończy mu się kontrakt.

Wydawało się, że w podobnej sytuacji jest Portugalczyk Fernando Dinis. Piłkarz z południa Europy jednak znalazł się w kadrze na zgrupowanie w Szklarskiej Porębie. Pozyskany do Zagłębia za czasów Andrzeja Lesia-ka piłkarz walczy o miejsce w składzie na rundę wiosenną. To samo robią młodzi piłkarze Zagłębia Adrian Bład, Damian Dąbrowski oraz Patryk Bryła. Choć

gracze ci dokooptowani zostali do kadry pierwszego zespołu, to na dziś wydaje się, że mało będą mieli okazji do gry.

W sytuacji w jakiej znajduje się Zagłębie możliwe, że szkoleniowiec będzie chciał postawić na doświadczonych zawodników. W walce o utrzymanie w ekstraklasie doświadczenie będzie na pewno atutem. Klub wciąż pracuje nad wzmocnieniami. Do tej pory do miedziowych trafili trzej obcokrajowcy. Bramkarz Bojan Isailovic wydaje się być pewniakiem między słupkami, bo w końcu po co klub miałby ściągać do Lubina gracza reprezentacji Serbii, który miał oferty ze zdecydowanie silniejszych lig niż polska.

W pierwszej jedenastce powinno znaleźć się miejsce również dla Kolumbijczyka Sergio Reiny i Peruwianczyka Hildena Salasa. Obydwaj do Lubina przyjechali pod koniec minionego tygodnia. Na razie muszą się przyzwyczaić do niskich temperatur w Polsce.

Do Szklarskiej Poręby nie pojechali testowani gracze, którzy mieli się w Lubinie pojawić już wcześniej. W tej grupie zawodników jest trzech obcokrajowców. Dość długo trwa już zamieszanie z ich przyjazdem do Polski, więc niewykluczone, że na treningach



Fot. Tomasz Folia

Zagłębia nie pojawiają się w ogóle. Ten pesymistyczny wariant na razie jednak nie jest brany pod uwagę. Wzmocnienia będą. Jakże? Jeszcze nie wiadomo. Do Lubina jednak w tym okienku transferowym trafić będą raczej tylko gracze z zagranicy. Polscy zawodnicy są za drodzy, a młodzi piłkarze bez doświadczenia, mogą nie udźwignąć ciężaru walki o utrzymanie w najwyższej klasie rozgrywkowej. Zagłębie ze Szklarskiej Poręby wraca w sobotę. W tym dniu w Głogowie zmierzą się w pierwszym sparingu w tym roku. Zagrają w Górniku Polkowice, w którego barwach wystąpią dwaj wypożyczeni z Lubina piłkarze Daniel Chyła i Damian Piotrowski. Natomiast w środę, 3 lutego, Zagłębie zagra z Chrobrym Głogów i Miedzią Legnica.

I w tych klubach są piłkarze niegdyś związani z Zagłębiem. W kadrze trzecioligowego Chrobrego znajdują się Piotr Błaściak (w sezonie 2001-2002 trzy mecze w ekstraklasie w zespole Zagłębia), Paweł Woźniak (osiem meczów w ekstraklasie w zespole Zagłębia w latach 1996-1998), Krzysztof Kotlarski (wychowanek Zagłębia) i Jarosław Mikutel (w latach 2005-2007 w rezerwach Zagłębia), zaś w drugoligowej Miedzi Łukasz Zagdański

(wypożyczony z Zagłębia), Paweł Ochota (w latach 2003-2007 w Zagłębiu, głównie w drużynie rezerw) oraz Kamil Pilarski (w latach 2003-2007 w Zagłębiu, głównie w drużynie rezerw).

Dawid Sołtys

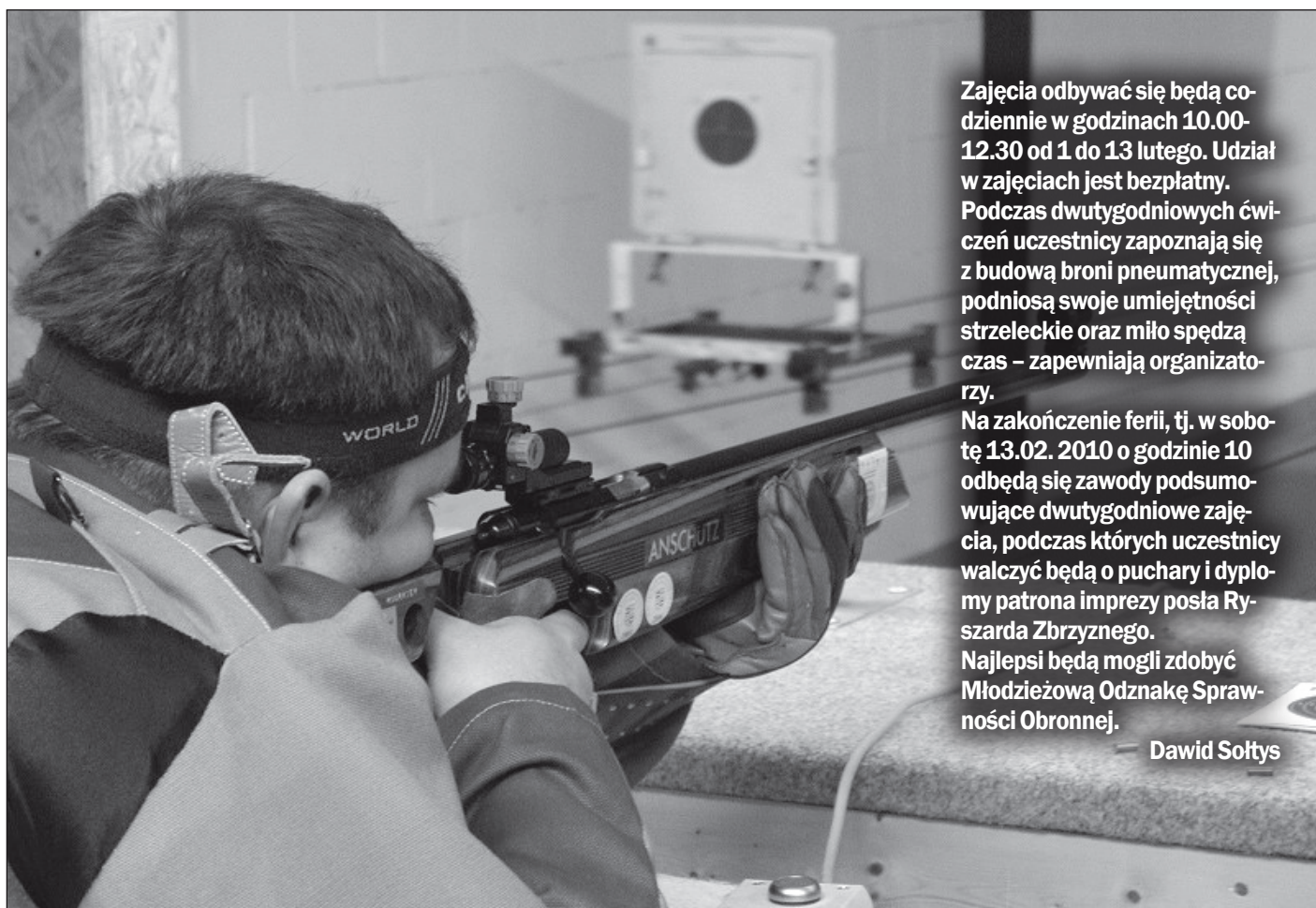
Młodzi już grają

W pierwszym sparingu w tym roku, drużyna Zagłębia Lubin występująca w rozgrywkach Młodej Ekstraklasy ograła w Głogowie Chojnowiankę Chojnow 2:1. Bramki w tym meczu zdobyli piłkarze, którzy w rundzie jesiennej nie grali w zespole Adama Buczka. Najpierw gola strzelił Sebastian Kamiński, który w zespole Zagłębia jest testowany. Z kolei drugie trafienie zaliczył Rafał Kłosowski. Kłosowski do drużyny trafił z ekipy juniorów. Podopieczni Adama Buczka w niedzielę wybierają się na zgrupowanie do Niechorza, gdzie przebywać będą do 10 lutego. W planach są trzy mecze sparingowe. Rywalami będą Chemicz Policie, Błękitni Stargard Szczeciński oraz Astra Ustronie Morskie.

Uczniowie będą mogli spędzić ferie na strzelnicy. Taką okazję stworzył im lubiński LOK

Feryjne strzelanie

DZIECI I MŁODZIEŻ będą w ferie mogły postrzelać na strzelnicy pneumatycznej przy ul. 1 Maja 5. LOK Lubin przygotował dla nich ofertę Strzeleckie Ferie z LOK-iem.



Zajęcia odbywać się będą codziennie w godzinach 10.00-12.30 od 1 do 13 lutego. Udział w zajęciach jest bezpłatny. Podczas dwutygodniowych ćwiczeń uczestnicy zapoznają się z budową broni pneumatycznej, podniosą swoje umiejętności strzeleckie oraz miło spędzą czas – zapewniają organizatorzy. Na zakończenie ferii, tj. w sobotę 13.02. 2010 o godzinie 10 odbędą się zawody podsumowujące dwutygodniowe zajęcia, podczas których uczestnicy walczyć będą o puchary i dyplomy patrona imprezy piosła Ryszarda Zbrzyznego. Najlepsi będą mogli zdobyć Młodzieżową Odznakę Sprawności Obronnej.

Dawid Sołtys

Lubińskie zawodniczki z Zespołu Szkół Sportowych świetnie spisują się w zawodach ogólnopolskich i międzynarodowych. Na nich zdobywają medale

Medale zawodniczek Sokoła

KOLEJNE UDANE STARTY zanotowały lekkoatletki Sokoła Lubin. W Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów i Juniorów Młodszych w Lekkiej Atletyce, które odbyły się w Spale, wywalczyły dwa medale. Złoto w biegu na 300 metrów zdobyła Marta Knull, z kolei brąz wywalczyła Karolina Idzikowska w skoku w dal.



Wcześniej podopieczne Mariusza Knulla świetnie spisały się na międzynarodowym mityngu w Jabloncu i zawodach w Wałbrzychu. W Czechach Marta Knull zwyciężyła w biegu na 200 metrów, a Karolina Idzikowska była najlepsza w skoku w dal. Z kolei w Wałbrzychu na mistrzostwach Dolne-

go Śląska juniorów Idzikowska wywalczyła złoto w tej konkurencji i srebro w biegu na 60 metrów. Anita Zięba natomiast była pierwsza w biegu na 300 metrów. Na początku lutego zawodniczki Sokoła Lubin jadą na zgrupowanie do Szklarskiej Poręby.

Dawid Sołtys

ODPOWIEDZIANE

KOPYRAJT: JOM

FOT. MARTA CZACHÓRSKA



POD KONIEC PIERWSZEJ
DEKADY XXI WIEKU...

OTRZYMAMY...
KOMPUTERY!!!



TYLKO TERAZ
ZACHODZĘ W GŁOWĘ...



... SKĄD WZIAĆ KASĘ
NA KURS ICH OBSŁUGI?



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

KONCERT DLA WIKTORKA

6.II.2010
GODZ. 16.00

WYSTAPIĄ:
DAWID DAJFUR
& COWERPOWER
DSL & DJ KUART
THE DOMATORS
THE EVOLUTION
MIDZ & SZULA

MIEJSCE:
DUŻA SALA
CK „MUZA”

APEL O POMOC

BILETY-CEGIELKI 12 ZŁ
DO NABYCIA W KASIE CK „MUZA”

ORGANIZATORZY:
STOWARZYSZENIE SENIORÓW
TRZECI WIEK LUBIŃ
Muza
Ośrodek Kultury „Muza” w Lubinie

DO SERCA PRZYTYTUŁ PSA

Lubinianie masowo pozbywają się psów

➤ **WYGŁODNIAŁE I ZIĘBNIE** zwierzęta to plaga ostatnich dni. Lubinianie masowo pozbywają się z domów stworzeń, skazując je na niechybną śmierć. W nocy temperatura spadła do minus 20 stopni Celsjusza, ale nawet takie mrozy nie powstrzymują zwyrodniałych właścicieli przed porzuceniem psa.

Tak okrutny los spotkał m.in. czteroletniego samca, który od kilku dni koczował pod klatką schodową przy ul. Paderewskiego 38 w Lubinie. Jedni się o niego martwili, inni bali.

Psina była bardzo wyziebiona i osłabiona. Ma otarcia na łapach i jest bardzo wystraszona. Czworonogowi udzielono pomocy lekarskiej. Teraz dochodzi do zdrowia i czeka aż go ktoś przygarnie.

Sympatyczny czworonóg czeka na nowego właściciela w przychodni weterynaryjnej ANIMVET przy ul. Słowiańskiej 4 w Lubinie. Osoby, które chciałyby się nim zaopiekować, proszone są o kontakt pod numery telefonów: 076 842 17 88 lub 601 844 472, w godzinach 9-18.

Pieska, dla którego szukaliśmy pana w ubiegłym tygodniu, niestety spotkał smutny los. Nikt nie chciał go przygarnąć i zwierzę trafiło do schroniska dla bezdomnych zwierząt.

Od kilku dni straż miejska otrzymuje mnóstwo telefonów w sprawie walęsających się stworzeń. Głód ściga do miasta nawet dzikie zwierzęta.

We wtorek w okolicach ul. Jastrzębiej pożywienia przy śmietnikach szukała sarna.



Psina czeka na odpowiedniego pana, który zapewni mu nie tylko dach nad głową, ale przede wszystkim serce

HOROSKOP

BARAN
Przed Tobą niewątpliwie czas zmian. Wreszcie uda Ci się wy dostać z czegoś, w co zbyt daleko zabrnąłeś. Zaczyniesz szukać własnej prawdy i zaczniesz budować niektóre rzeczy od początku. Zaczynaj pytać siebie, czego naprawdę pragniesz.

BYK
Będziesz miał wiele okazji do tego, by wraz z innymi uczestniczyć w tworzeniu wspólnego dzieła. Zmniejsz nieco swoją kontrolę, a wówczas wszystko będzie dobrze. Nadmiar kontroli może wszystko zepsuć.

BLIŹNIĘTA
Będziesz miał okazję do uzdrawiania, zarówno siebie, jak i swoich relacji z innymi. Pamiętaj tylko o tym, by oczyszczać na bieżąco swój umysł z panującego w nim chaosu myśli.

RAK
Możesz zaufać wydarzeniom, jakie będą miały miejsce w Twoim życiu, jak również samemu sobie. Przyda Ci się chwila samotności, byś mógł się wyciszyć i zająrzeć w głąb siebie.

LEW
Uzyskasz prowadzenie i pomoc w każdej sytuacji. Możesz zatem czuć się bezpiecznie. Dojrzałeś również do podjęcia niezwykle ważnej decyzji w swoim życiu. Jej podjęcie znacznie Cię wzmocni i pozwoli podjąć dalsze kroki.

PANNA
Przyda Ci się cierpliwość. Zobacz, ile do tej pory udało Ci się osiągnąć. Osiągniesz jeszcze więcej, ale na to potrzeba nieco czasu. Spokojnie, wszystko dobrze się układa i dalej będzie układało się pomyślnie.

WAGA

Nie bierz na siebie zbyt dużo ciężaru. Pozwól sobie na załatwienie swoich spraw. Wzięcie dodatkowych obowiązków może Cię znacznie osłabić i sprawić, że zatopisz się w żalu.

SKORPION

Wreszcie zaufasz sobie i ruszysz w drogę, którą nigdy wcześniej nie podążałeś. Podejmiesz bardzo ważne decyzje i podsumujesz pewne obszary swojego życia. Na tej nowej drodze może niespodziewanie stanąć miłość.

STRZELEC

Przestań kurczowo trzymać się tego, co było. Teraz masz możliwość zrobienia wielu rzeczy zupełnie od nowa. Z przeszłości wynieś tylko wiedzę i doświadczenie. Może pojawić się prawdziwa miłość.

KOZIOROZEC

Zyskasz świadomość i samoświadomość. To będzie dla Ciebie tydzień w pełni rozwoju, zarówno umysłowo, jak i duchowo. Możesz cieszyć się i żyć każdą chwilą swojego życia.

WODNIK

Zyskasz prawdziwego przyjaciela. Pamiętaj, aby pielęgnować tę przyjaźń. Będziesz miał okazję do głębokiego i szczerzego przeżywania swoich emocji i uczuć. Wykorzystaj ten czas najlepiej, jak potrafisz.

RYBY

Kreatywność to hasło dla Ciebie na ten tydzień. Będziesz mógł tworzyć a pomysły, będą do Ciebie napływały z każdej strony. Czekaj Cię zmiana w pozytywnym kierunku, nie musisz się jej bać.

DUŻE AGD BEZ VAT-U!

AKCJA TRWA OD 28.01 DO 31.01.2010!

Grzałka ceramiczna

System Fuzzy Logic

Zabezpieczenie przed przegrzaniem

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

982,79

GWARANCJA
PLUS
za 160 zł

CENA Z VAT-EM

1199.-

TANIEJ O

216.21

SAMSUNG WF 9350 N 7 W PRAŁKA FRONT SLIM

Żużycie wody: 43l, zużycie energii: 0,80 kWh/cykl, prędkość wirowania: 1000 obr./min.;
załadunek 3,5 kg, automatyczny dobór parametrów prania, 15 programów m.in.: wełna,
szybki 29 min, dziecięce, pościel, łatwe prasowanie, opóźnienie startu do 24h, Child
Lock, zabezpieczenie przed przegrzaniem, wymiary: wys. 85 cm, szer. 59,8 cm, gł.
34 cm, nr art. 1083337.

Asortyment w podanych cenach dostępny od 28.01 do 31.01.2010 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazecie nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

WSZYSTKIE PRODUKTY DUŻEGO AGD TANIEJ O WARTOŚĆ PODATKU VAT 22%

LUBIN

www.saturnpolska.com
CUPRUM ARENA • Generała Władysława Sikorskiego 20
Telefon 076 84 85 100 Telefax 076 84 85 109

Poniedziałek - Czwartek
Piątek - Sobota
Niedziela

10:00 - 21:00
10:00 - 22:00
10:00 - 21:00



SATURN

ŻER DLA SKNER!